

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. Cena 20 groszy Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Tragiczna śmierć królowej belgijskiej

### w katastrofie samochodowej w Szwajcarii

Królowa Astrid wydała ostatnie tchnienie na rękach swego rannego małżonka, króla Leopolda III

LUCERNA, 29 VIII. (PAT)

Na drodze Kussnacht — Lucerna wydarzyła się katastrofa automobilowa, w której UTRACIŁA ŻYCIE KRÓLOWA BELGIJSKA.

W chwili wypadku samochód był prowadzony przez króla. Szofer znajdował się na tylnym siedzeniu. Z powodów dotychczas niewyjaśnionych król UTRACIŁ KONTROLĘ NAD KIEROWNICĄ i samochód podążył w kierunku jeziora. Królowa w chwili zderzenia samochodu z drzewem ZOSTAŁA ZABITA NA MIEJSCU. Król jest lekko ranny.



Zdjęcie pierwsze przedstawia królową Astrid i króla Leopolda w podróży poślubnej, drugie — parę królewską wraz z dziećmi.

#### Szczegóły katastrofy

Według opowiadań króla Leopolda, przebieg tragicznej katastrofy był następujący: Królowa Astrid podczas jazdy samochodem rozwinęła mapę okolicy, aby zapoznać się z drogą.

W pewnej chwili król, który prowadził maszynę, pochylił się lekko, aby rzucić okiem na mapę.

Jedna chwila nieuwagi króla spowodowała zejście samochodu z szosy i zderzenie z drzewem, o które wóz rozbился.

KRÓL I KRÓLOWA ZOSTALI WYRZUCENI Z SAMOCHODU. Królowa uderzyła głową o drzewo, odnosząc śmiertelną ranę.

Rozbitý samochód siłą bezwładu STOCZYŁ SIĘ DO JEZIORA, w którym zanurzył się.

Szofer, który pozostawał w rozbitym wozie, zanurzył się z maszyną w jeziorze, nie odnosząc żadnej rany.

Przejeżdżający samochód znaleźli przy drodze zwłoki królowej i rannego króla.

Tragiczny wydatek zdarzył się bez świadków. Podkreślić należy, że samochód królewski jechał sam: żaden wóz nie poprzedzał bezpośrednio automobilu królewskiego, ani mu nie towarzyszył.

Według relacji jednej z osób, które pierwsze znalazły się na miejscu katastrofy, królowa leżała nieruchomo pod drzewem, ranią ciężką w prawą część głowy. Król leżał pod innym drzewem, gdy ocknął się, zapytał, gdzie jest królowa.

Z pomocą przybyłych osób, król podszedł do małżonki, ukląkł przy niej, wziął ją za rękę i zawołał po imieniu.

Królowa nie odpowiedziała.

Król wziął wówczas małżonkę na ręce i ucałował.

W parę sekund potem KRÓLOWA ODDAŁA OSTATNIE TCHNIENIE NA REKACH KRÓLA.

Para belgijska od pewnego czasu mieszkała w willi Haslihorn w pobliżu Lucerny.

Zwłoki królowej przewieziono do willi królewskiej.

Lekarze udzielili pierwszej pomocy królowi na miejscu wypadku, nakładając opatrunki.

Król pozostał przez całe popołudnie na klęczkach u zwłok zmarłej.

Jedynie premier van Zeeland, który przybył samolotem i sekretarz króla baron Capelle, zostali dopuszczeni do monarchy.

Specjalny pociąg żałobny wyruszył z Lucerny o godz. 22,15.

Do późnej nocy czyniono wysiłki, aby wydostać samochód królewski z jeziora. Wóz jest

częściowo zniszczony. Postanowiono wydobyć auto, aby móc stwierdzić dokładnie przyczynę katastrofy.

Po wypadku szofer był tak oszołomiony, że zamiast udzielić pomocy królowi, usiłował wydobyć z wozu walizki królewskie.

#### Pogrzeb 3 września

BRUKSELA, 29. 8. (PAT). — Pociąg z ciałem królowej przybędzie do Brukseli z rana.

Ciało będzie natychmiast przeniesione do pałacu królewskiego. Niema jeszcze zarządzeń o pogrzebie, ale — jak mówią — odbędzie się on we wtorek, dnia 3 września.

#### Bruksela w żałobie

BRUKSELA, 29. 8. (PAT). — Pierwsze wiadomości o katastrofie, w której znalazła śmierć królowa Astrid, nadeszły do Brukseli przez radio. Cała ludność jest wstrząśnięta do głębi. Przed redakcjami pism gromadzą się tłumy, dopytując się o szczegóły katastrofy i oczekując na ogłaszane dodatki nadzwyczajne. Na budynkach państwowych powiewają spowite kirem chorągwie, opuszczone do połowy masztów.

Z pośród członków rodziny królewskiej niema obecnie w Brukseli nikogo. Brat królewski Karol hrabia Flandrii, znajduje się w podróży zagranicą. Matka

królewska, królowa Elżbieta, już od dłuższego czasu przebywa u córki, ks. Piemontu w Neapolu. Na wiadomość o tragicznej katastrofie obie wyjechały natychmiast do Lucerny.

#### Dzieci nie wiedzą o tragedji

BRUKSELA, 29. 8. (PAT). — „L'Independance Belge“ pisze, że dzieci królewskie, które wróciły dziś z rana ze Szwajcarii, NIC NIE WIEDZĄ O TRAGEDJI, która pozbawiła je matki czulej i kochającej. Nikt nie odważył się dotychczas zakomunikować dzieciom strasznej wiadomości.

#### Rozpacz ojca

SZTOKHOLM, 29. 8. (PAT). Książę Karol, brat królowej Astrid, pierwszy otrzymał bolesną wieść i zakomunikował ją ojcu, którego rozpacz była nieopisana.

#### Żałoba w Szwecji i we Włoszech

SZTOKHOLM, 29. 8. (PAT). Na wieść o katastrofie samochodowej belgijskiej pary królewskiej i śmierci królowej Astrid, król Gustaw zarządził czterogodniową żałobę dworską, poczynając od dnia dzisiejszego.

RZYM, 29. 8. (PAT). Na dworze królewskim zarządzono 40-dniową żałobę z powodu zgonu królowej Astrid.

#### Wyrazy współczucia

CITTA DEL VATICANO, 29 sierpnia. (PAT). — Papież wysłał do króla Leopolda telegram kondolencyjny, donosząc równo cześnie o modłach, odprawio-

nych przez Ojca Świętego za duszę zmarłej królowej.

\*

WARSZAWA, 29. 8. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do króla Belgów Leopolda III depeszę następującej treści:

„Jestem głęboko wzruszony tragiczną wiadomością o zgonie królowej Belgji, który tak boleśnie dotknął Waszą Królewską Osobę i naród belgijski.

Proszę Waszą Królewską Osobę o przyjęcie wyrazów mojego najszczerzego współczucia, jak również i hołdu, który w głębokim smutku składa cały naród polski“.

Depesze kondolencyjne wysłał również p. premier Sławek i min. Beck.

Pozatem nadeszły depesze kondolencyjne od króla Jerzego V, prez. Lebruna i premiera Laval'a oraz od głów wszystkich państw europejskich.

#### Zyciorys królowej Astrid

Królowa Belgów, Astrid, urodziła się 17 listopada 1905 roku w Sztokholmie, jako księżniczka szwedzka.

Jest ona trzecią córką ks. Karola szwedzkiego i księżniczki Ingeborgi duńskiej, siostrzenicy króla szwedzkiego, Gustawa.

Ks. Astrid otrzymała wychowanie nowoczesne. Przeszła kurs gospodarstwa domowego, krawiectwa, pielęgniarstwa i przez 4 miesiące praktykowała jako zwykła pielęgniarka w szpitalu. W marcu 1926 roku ks. Astrid poznała się ze swym przyszłym małżonkiem, następcą tronu belgijskiego, królewiczem Leopoldem, a w parę miesięcy później nastąpiło oficjalne ogłoszenie zaręczyn. 4 listopada 1926 roku odbył się w Sztokholmie ślub cywilny, a 10 listopada tegoż roku uroczysty ślub w katedrze św. Goduli w Brukseli.

W roku 1930 księżniczka przeszła z wyznania ewangelickiego na wyznanie rzymsko-katolickie.

Królestwo belgijscy mają dwoje dzieci: córeczkę Józefinę-Karolinę, urodzoną 11 października 1927 roku i następcę tronu królewicza Baudouin, który przyszedł na świat 7 września 1930 roku.

Po tragicznej śmierci króla Belgów, Alberta Pierwszego, Leopold i królowa Astrid wstąpił na tron 23 lutego 1934 r.



# Ku nowej rzezi światowej

## Wojna -- woda na młyn hitleryzmu

Konflikt abisyński - włoski rozwija się „normalnie”. Jak tylko warunki atmosferyczne pozwolą na to, Włochy rozpoczną operacje wojenne i będą dążyły do wciągnięcia abisyńczyków do wielkiej walnej bitwy, aby móc od razu wykorzystać swe atuty militarne - techniczne.

Liga narodów grała na zwłokę z jednej strony celem usunięcia się od wysoce drażliwej sprawy, z drugiej zaś strony w nadziei, iż wielkie mocarstwa, w tej sprawie zainteresowane, dobiją targu i znajdą rozwiązanie, dla którego liga narodów następnie opracowałaby odpowiednią formułę. Ta taktyka, dla instytucji genewskiej zupełnie naturalna, aczkolwiek niezgodna z paktem ligi narodów, do reszty poderwała prestiż ligi. Prace komisji arbitrażowej są pozbawione wszelkiego znaczenia, albowiem na żądanie Włoch i dzięki poparciu Francji zostały sprowadzone do rozpatrzenia incydentu w Ual - Ual, przyczem kwestja, do kogo miejscowość ta należy, została na ультимatywne żądanie Włoch wyeliminowana. — W podobnych warunkach praca komisji arbitrażowej jest bezcelowa, a postawione przed nią zadanie stanowi tak z punktu widzenia prawa, jak i logiki wyrazny nonsens. Należy przytem przypomnieć czytelnikowi, iż miejscowość Ual - Ual leży daleko poza granicami posiadłości włoskich i jest miejscowością bezspornie abisyńską.

Kilkakrotnie już podkreślaliśmy, iż konflikt włosko - abisyński jest jednocześnie sporem angielsko - włoskim. Wszystkie wysiłki p. Laval'a były skierowane nietylko na załatwienie sporu Italji z Negusem, co na rozwiązanie konfliktu między Londynem i Rzymem. W tej akcji Francja miała zresztą ręce związane, albowiem na mocy układu rzymskiego z dnia 7 stycznia 1935 r. Francja zobowiązała się pozostawić Włochom wolne ręce w Abisynji. W swej akcji medjatorskiej p. Laval dążył do wykorzystania różnych tajnych akt dyplomatycznych, a w szczególności porozumienia angielsko - włoskiego z roku 1926, wedle którego mocarstwa te miały przeprowadzić rozbiór Abisynji, przyczem W. Brytania miała zbudować tamę na jeziorze Tsana oraz autostradę, zaś Włochy miały przeprowadzić przez terytorjum abisyńskie kolej, która by połączyła włoskie kolonie Somali i Erytreję. Ponadto Włochy miały uzyskać jeszcze szereg innych korzyści kosztem Abisynji.

Kombinacja ta wówczas nie doszła do skutku z powodu sprzeciwu Francji, która podkreślała, iż układ ten stanowi wyraźne pogwałcenie traktatu z r. 1906, w którym Francja, W. Brytania i Włochy wspólnie gwarantowały Abisynji nienaruszalność jej terytorjum. Po układzie francusko - włoskim z r. 1935 Francja gotowa była na kombinację z roku 1926 się zgodzić, lecz w międzyczasie apetyt włoskiego imperjalizmu się wzmógł i plan z roku 1926 Italji już nie zadowala.

Dyplomacja i prasa Włoch tymi argumentami z arsenału tajnej dyplomacji posługiwać się naturalnie nie może, i dla usprawiedliwienia zabobnych planów italskich puszcza w ruch szereg argumentów natury „idealistycznej”.

W paryskiej rozmowie z przed-

stawicielami prasy międzynarodowej baron Aloisi oświadczył, iż pozycja Włoch w Abisynji jest obronna (!?) że Włochy w ciągu ostatnich 50 lat zawarły z Abisynją szereg traktatów, których Abisynja nie wykonywała. Rozwijając tę tezę w rozmowie z przedstawicielem United Press, Musso-

lini powiedział, iż agresywnymi intencjami jest ożywiona Abisynja, zaś militarne posunięcia Włoch w Afryce są środkami obronnymi, a przyszła wojenna ekspedycja włoska przeciwko Abisynji ma być jedynie zwykłą obroną bezpieczeństwa kolonii włoskich w Afryce. Jest to wła-

ściwie powtórzenie argumentacji, której używała Japonja dla usprawiedliwienia swej akcji militarnej w Chinach.

Il Duce przytem sam obala swą argumentację, gdyż mówił temuż anglosaskiemu dziennikarzowi, iż Włochy czują imperatywną potrzebę powiększenia się i wzmocnienia swej mocy. Zarazem włoski dyktator oświadczył, iż państwo, pełne dynamizmu, jak Włochy, nie może pozwolić się skrepić statystyczną koncepcją życia narodów, i że Włochy wytrwają w swem postanowieniu do końca w zgodzie z Ligą narodów, bez ligi lub nawet przeciw lidze.

Podobna enuncjacja zgóry odbiera wszelką wartość ewentualnym wystąpieniom italskim na forum ligi narodów w kierunku pozbawienia Abisynji praw członka ligi z powodu istnienia w państwie Negusa niewolnictwa itp.

Jednocześnie Mussolini próbował z oburzeniem obalić argumentację tych, którzy twierdzą, iż podejmując kampanję przeciw Abisynji, kampanję typowo kolonialną, Włochy wniecają nową pożogę międzynarodową. Tym uspakajającym zapewniem Mussoliniego przeczy konflikt Włoch z Anglią jak również i przykłady historyczne, jak np. sprawa Tangeru i kwestja Marokka, która w swoim czasie znacznie zaostrza stosunki francusko - niemieckie; tak samo po działał konflikt w Faszodzie na

stosunki angielsko - francuskie. Tak baron Aloisi jak i Il Duce podkreślają zgodnie, iż nawet w wypadku wojny z Abisynją, Włochy nie rezygnują ze swej pozycji w Europie i pozostaną na frontu stresańskim.

W związku z tem stoją wielkie manewry włoskie nad granicą austriacką, które mają udowodnić zagranicy, iż Włochy rozporządzają dostateczną mocą militarną dla ewentualnego działania na dwóch frontach: w Afryce i w Europie.

Nie mówiąc już o tem, iż argumentacja włoska pomija fakt bezspornej niezgodności postępowania Włoch z podpisanymi przez nie traktatami międzynarodowymi, należy z naciskiem podkreślić, że postępowanie to stanowi zapoczątkowanie w Europie w stosunkach między państwami europejskimi, klimatu, który niechybnie prowadzi ku nowej wojnie światowej. Rozluźnienie frontu włosko - brytyjskiego zostało bezzwłocznie zdyskontowane przez dyplomację Trzeciej Rzeszy, która wykorzystała argumentację dla swych przyszłych rewindykacji kolonialnych, jako też i dla swych imperjalistycznych celów w samej Europie, gdyż dla niemieckich rasistów niema istotnej różnicy pomiędzy kolonjami i narodami Europy. Jest to zresztą zgodne z logiką imperjalizmu, militarizmu i egoizmu narodowego.

Arn.



Mussolini wszelkimi sposobami stara się obniżyć powagę ligi narodów, która ma rozpatrywać za kilka dni sprawę konfliktu włosko - abisyńskiego. Oto satyryczny rysunek z pisma rzymskiego, wyobrażający areopag genewski, oczywiście w wypadku, gdyby nie przyznał racji Włochom i śmiało wziął w obronę Abisynję.

# Piekło w Somalii i Erytrei

## Nielad i dezorganizacja w ekspedycji włoskiej do Abisynji

### Żołnierze bez wody i nie myci już od kilku miesięcy. — Szpitale przepelnione chorymi

Rzym, w sierpniu. Sprawozdania prasy włoskiej o sytuacji w Erytrei i Somalii techną optymizmem. Gdy czyta się obszerne korespondencje dzienników rzymskich, medjolańskich i turyńskich o życiu, jakie pędzą we wschodnio-afrykańskich koloniach włoskich wysłani tam żołnierze i robotnicy odnosi się wrażenie, że jest ono niemal sielanka.

Środków spożywczych, wody pod dostatkiem. Obszerne, czyste baraki, względnie namioty, doskonały stan zdrowotny. Urządzenia użyteczności publicznej jak poczta, szpitale, kantyny, łaźnie, kuchnia, pralnia i komunikacja funkcjonują bez zarzutu. Produkty żywnościowe o połowę prawie tańsze, a niżeli w metropolji. Umożliwiło to robotnikom, którzy otrzymują wysokie bardzo płace, czynienie poważnych oszczędności i przesyłanie ich rodzinom. Nawet zwykli żołnierze, nie mówiąc o podoficerach ani oficerach, nie jest w stanie wydać całego swego żołdu. Obozy wojskowe i robotnicze wręcz pracą i radością. Wszyscy z ufnością spoglądają w przyszłość, „oczekują z niecierpliwością, kiedy dane im będzie zmierzyć się z nieprzyjacielem”. Każdy, od zwykłego robotnika do generała, ożywiony jest myślą o pełnieniu swego obowiązku wobec ojczyzny. Wszyscy pełni są zapałem, gotowości do poświęceń, „ogarnięci heroicznym duchem faszystów”. Obozy roz-

brzmiewają muzyką i pieśniami. Czytając owe relacje prasy włoskiej ma się wrażenie, że życie w Somalii i Erytrei jest jednym pasmem beztroskich, świetlanych dni, że nad obozem unosi się stale ta sama atmosfera, jaka towarzyszy wesołym wycieczkom niedzielnym do słynnego z dobrych win Frascati czy Braciano.

Odmienne całkiem obraz tego, co się dzieje w tych koloniach, dają nam korespondencje dzienników szwedzkich, holenderskich, a zwłaszcza angielskich. Przenoszą one nas brutalnie z nieba, które odtwarza

prasa włoska, do piekła.

W małych, nieprzygotowanych do wielkiego obrotu portach Somali i Erytrei, oczekują śluczono okrety z wojskiem i ładunkiem sprzętu wojennego czasem po kilkanaście dni na wyładowanie. Po wyładowaniu nie znajdując oddziały nieczego przygotowanego na ich przybycie. Dowódczwa świeżo przybyłych wojsk muszą wywalczać z mozołem odpowiednie miejsca na obóz, żywność, racje wo dy. Wszystko robi się prowizorycznie, nagwałt, dopiero w ostatniej chwili. Na bulwarach portowych piętrzą się niebotycz

ne stopy materiału wojennego i żywności, dla których nie zdążono pobudować jeszcze składów. Kolumny samochodowe i kolej nie są w stanie przewieźć tej masy ładunków, jakie napływają z za morza. Wszędzie bezcelowy pośpiech, Nielad i dezorganizacja. Dotkliwy brak po mieszczeń dla sztabów, szpitali i kantyn oraz nowych urzędów. Panuje ogromna drożyzna, zwiększona jeszcze przez zatory, które co chwila powstają na szlakach komunikacyjnych. Oplakanie przedstawia się zaopatrzenie w wodę: żołnierze i robotnicy otrzymują zaledwie po litrze na dobę. Wierci się wprawdzie nagwałt studnie artezyjskie i przeprowadza akwedukty, ale na wykonanie tych prac trzeba dłuższego czasu. — Narazie więc przywozi się całe okrety wody mineralnej z Włoch i zwykłej z Jemenu. Widzi się robotników i żołnierzy, którzy nie myli się już od kilku miesięcy. Nie dziwnego więc, że grasują wśród nich choroby, szerzą się groźne epidemie tyfusu, dezynтерии i gorączki afrykańskiej. Wypływają do Włoch przepelnione chorymi szpitale. Niewłaściwie odżywiani bez odpowiednich pomieszczeń, niedostatecznie zaopatrzeni w wodę, wystawieni na zabójcze działanie promieni słońca afrykańskiego — żołnierze i robotnicy upadli zupełnie na duchu. Złorzeczają oni całej imprezie a-



Mapa terenu ostatnich manewrów włoskich.

Dokończenie na stronie 3e-j



### Przyjemna lektura czeka w Polsce b. dyrektorów „Żyrardowa”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w połowie września powrócą do Warszawy dwaj byli dyrektorzy Żyrardowa pp. Veermesch i Caen, ponieważ kończy się już termin, na który pozwolono im wyjechać z Polski. Po przybyciu otrzymają do odczytania akty zakończonego już śledztwa.

### Piętnasta ofiara wydobyta z pod gruzów tunelu

BERLIN, 29. 8. (PAT). Dziś przed południem wydobyto zwłoki piętnastej ofiary katastrofy w tunelu kolei podziemnej.

Istnieją nadzieje, że zwłoki pozostałych ofiar można będzie wydobyć jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, a najpóźniej w ciągu nocy.

Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się jutro rano.

W czasie pogrzebu na wszystkich gmachach publicznych w Berlinie powiewać będą chorągwie opuszczone do połowy masztu.

### Tajfun nad Japonią

TOKIO, 29 VIII. (PAT). — Tajfun na wyspie Kiosiu wyrządził olbrzymie szkody. Burza przeszła nad Kobe, Osaka i nawet nad przedmieściami Tokio.

Zginęło 38 osób. Przeszło 15.000 domów zostało zalanych.

Wszystkie zakłady przemysłowe w Osaka przerwały pracę.

Dr. med.  
**N. ROZEN**

STOMATOLOG  
przeprowadził się  
na Al. Kościuszki 17, tel. 216-57

### Piekło w Somali i Erytrei

(Dokończenie)

bisyńskiej i marzą tylko o powrocie do kraju.

Jeden z korespondentów angielskich zapewniał, że kiedy okręt, na którym się znajdował, wpłynął do portu Massana rzucił się ku statkowi wpływ gromada robotników portowych, którzy wdrapawszy się po linach na pokład, zaklinali na kolanach kapitana, aby ich wzięł do Europy. Obawiając się wejść w konflikt z portowymi władzami włoskimi, kapitan, choć z ciężkim sercem, prosił ich od mówić.

Faktem jest, że jeśli chodzi o organizację, to egzamin w Somali i Erytrei wypadł dla nowych, faszystowskich Włoch, bardzo słabo. Okazało się, że w tej dziedzinie nie zrobili większych postępów. Brakami organizacyjnymi tłumaczy się w dużej mierze zły na ogół stan zdrowotny wysłanych robotników i żołnierzy, niedostateczne ilości wody, nieodpowiednie odżywianie i pomieszczenie, poważne niedomagania w funkcjonowaniu mechanizmu rozdzielczego i urządzeń użyteczności publicznej. Momenty te wpływają ujemnie na nastroje wysłanych wojsk.  
B. N.

# Anglja nigdy nie pozwoli na usunięcie Abisynji z ligi narodów

## Flota brytyjska opuściła Malte, udając się na morze Śródziemne

PARYŻ, 29 VIII. (PAT). — Agencja Havasa donosi z Londynu:

W tutejszych kręgach politycznych panuje przekonanie, iż wszelka propozycja Włoch, zmierzająca do wykluczenia Abisynji z ligi narodów napotka na zdecydowany sprzeciw ze strony delegacji brytyjskiej.

Odpowiedzialne koła, zdają się, nie powzięły jeszcze ostatecznej decyzji co do procedury, jaką należy zastosować w Genewie.

Ponieważ wczorajsza rozmowa

z sir Clarka z premierem Lavalem nie przyniosła żadnych nowych elementów,

przewidywane są dalsze konferencje przed 4 września.

celem dokładnego wysondowania opinii obu delegacji.

### Eden spotka się z Lavalem

PARYŻ, 29 VIII. (PAT). — Potwierdza się wiadomość, że minister Eden, udając się do Genewy, celem wzięcia udziału w wyznaczonym na dzień 4

września posiedzenia rady ligi narodów, zatrzyma się w poniedziałek w Paryżu, celem odbycia konferencji z premierem Lavalem.

### Muzułmani przeciw Włochom

LONDYN, 29 VIII. (PAT). — „Daily Telegraph” donosi z Addis - Abeby, że wśród muzułmanów wzrastają uczucia antywłoskie.

Do agentów rządowych Abisynji w Egipcie stałe napły

ją podania muzułmanów o przyjęcie do armii abisynskiej.

Dotychczas około 5 tys. osób zgłosiło gotowość utworzenia specjalnego legjonu zagranicznego w Abisynji.

Rząd abisynijski jednak nie zamierza skorzystać z tych usług, dopóki trwa stan pokoju

### Francuzi wyjeżdżają

LONDYN, 29 VIII. (PAT). — Agencja Reutera donosi z Addis Abeby: Dyrektor francuskiej kolei Addis — Abeba — Dżibuti polecił wszystkim urzędnikom kolejowym zamieszkałym w stolicy wysłać w niedzielę swe żony i dzieci do Dżibuti.

### Flota angielska czuwa

LONDYN, 29.8. (PAT). — Angielska flota śródziemnomorska wypływa w dniu dzisiejszym z Malty.

Z planu podróży okrętów wynika, że w ciągu września angielskie okręty wojenne krążyć będą w pobliżu wejścia do kanału Sueskiego oraz w pobliżu Malty, gdzie, jak wiadomo, kończy się wielki rurociąg naftowy, idący z Iraku.

### Wojska nadal płyną

NEAPOL, 29.8. (PAT) — Parowiec „Alba” wyruszył wczoraj wieczorem do Massua, zabierając na swym pokładzie 10 oficerów, 20 podoficerów i 60 żołnierzy, należących do formacji lotniczych.

W nocy odpłynęły do Massua parowce „Liana” i „Aurora” z materiałem wojennym i oddziałami wojska. Dzisiaj w południe wyruszył parowiec „Ircania” z samolotami. Wczoraj odjechał parowiec „Colombo”, zabierając na swym pokładzie 2000 czarnych koszuł dywizji 28-go października z generałem Umberto Somma.

### Buty dla armji

LONDYN, 29.8. (PAT) — „Times” donosi o zamówieniu 100 tys. par butów dla armji włoskiej w zakładach przemysłowych hrabstwa Northampton. Oczekiwane są dalsze zamówienia.

# Halaśliwie i nieinteresująco

## wygląda inauguracyjna podróż S-M „Marszałek Piłsudski” w zwierciadle audycji z pokładu

Wczoraj wieczorem, zgodnie z zapowiedzią w programie, odbyła się transmisja radiowa z pokładu statku „Marszałek Piłsudski” z Palermo. Jeżeli styl inauguracyjnej podróży naszego nowego motorowca choć w drobnej części przypomina wspomnianą audycję, to nie zazdrościmy tym, którzy pechali i jadą. Mikrofon był oddany do dyspozycji statku na całe pół godziny. Jest to olbrzymia ilość czasu, którą można wypełnić naprawdę interesującą treścią. A tymczasem słuchaliśmy jakiegoś niezrozumiałego helkotu, który co kilka minut ustępował miejsca jakiejś paczce mandolinistów, rzepolących kawalki, ograne już w koncertach z płyt przez zespoły naprawdę znakomite.

Z wspomnianego helkotu, a raczej z docierających do nas jego urywków, dowiedzieliśmy się, że statek „Piłsudski” ma szereg pokładów, salon towarzyski etc., że pojedzie z Palermo do Algieru, a stamtąd przez Malagę, Lizbonę i Antwerpię do Gdyni, gdzie nastąpi uroczyste powitanie. Jak gdyby był

człowiek, interesujący się tą podróżą, który o tem nie wie już oddawna.

A przecież można było tak łatwo opisać przebieg pierwszego etapu podróży, scharakteryzować towarzystwo, które je dzie, wymieniając najciekawsze postacie wśród publiczności, potem przez kwadrans, albo i dwadzieścia minut, oddawać kolejno głos na 15 sekund poszczególnym pasażerom, aby każdy z nich powiedział kilka słów okolicznościowych. Zrodziłaby się w ten sposób naprawdę barwna, a interesująca mowa.

A tak słyszeliśmy przez całe pół godziny mniej więcej takie wyrażenia:

— Mamy tu piękny... eee... pomost spacerowy... Właśnie pani Magdalena Samozwaniec powiada... Ha, ha, ha... I jest pan Kazimierz Wierzyński, znakomity poeta, który mówi... Gul... gul... gul... Fiut — Fiut... Właśnie nam telefonują z Warszawy, że nie nie rozumieją, więc proszę o spokój... Teraz nasza orkiestra odegra...

Bzzzzz... bzz... Fiut — Fiut... Jedziemy, teraz do Algieru... Już wyłączamy nasz mikrofon i żegnamy państwa do następnej audycji w Algierze.

Tak wyglądała audycja z pokładu motorowca „Marszałek Piłsudski”, na którą sporo ludzi w całej Polsce czekało z wielkim zainteresowaniem. Przecież fachowcy radiowi wiedzą doskonale, że takie audycje muszą być przygotowane, bo tylko wtedy dają pożądaną efekt. Na motorowcu, jak nam wiadomo, znajduje się dwóch przedstawicieli Polskiego Radiu, którzy właśnie mają kierować temi audycjami. Wczoraj wieczorem „ścięli się” haniałnie. Zobaczymy, czy się poduczą do Algieru. Gdyby nas znowu mieli poczęstować takim kakofonicznym helkotem, to gotowi byłibyśmy zrezygnować z pozostałych transmisji. Lepiej zrobić o przeznaczonych porach odpowiednie audycje w studjo, albo poprostu zagrać kilka dobrych płyt. Będzie więc przyjemności dla słuchaczy i o wiele mniej rozczarowań...

## Dowcipne i uczciwe wybory

### Ostra polemika między „Czasem” i „Kurjerem Porannym”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ostra polemika pomiędzy organem konserwatystów „Czas” a „Kurjerem Porannym”, zwracająca na siebie uwagę kół politycznych, trwa. „Kurjer Poranny” wystąpił wczoraj z artykułem wstępnym, w którym zarzuca konserwatystom, iż popierają kler i katolicyzm w kraju, jednocześnie cieszą się z represji przeciwko katolicyzmowi w Niemczech.

„Czas” natomiast, dotknięty do żywego notatką „Kurjera

Porannego”, zapowiadającego rewelacje o korytkach, z których czerpać mają konserwatyści, nazywa red. Spiczynskiego „Kiepurą z Mokołowa” i żąda, aby „Kurjer Poranny” nie chował swoich rewelacji pod kocem, ale natychmiast je ogłosił.

Ta polemika pomiędzy osobami, które reprezentują kierunki, ubiegające się o mandaty w najbliższym sejmie świadczy o realizacji hasła, aby wybory były dowcipne i uczciwe.

## Uposażenia urzędników

### przedmiotem audjencji u p. premjera Sławka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec wiadomości, które ukazały się wczoraj w wielu piśmiech o tem, że delegacja stożarska urzędników państwowych czeka na wyznaczenie jej audjencji w przydzium

rady ministrów, dowiadujemy się, że termin tej audjencji został już wyznaczony na 31 sierpnia. Po tej audjencji wyjaśnione będą sprawy awansów oraz zagadnienia uposażenia we.

## Burza z piorunami

### wyrządziła szalone szkody w Czechosłowacji

MORAWSKA OSTRAWA, 29 VIII. (PAT). Przez Morawską Ostrawę i okolice przeszła w dniu wczorajszym burza, połączona z oberwaniem chmury.

Burza trwała godzinę i wyrządziła wiele poważnych szkód. Szereg niżej położonych mieszkań

zostało zalanych płokami wody.

a skutkiem uderzenia pioruna w elektrownię miejską,

miasteczko Gruszów pozostało dłuższy czas bez prądu elektrycznego.

Również stacja radiowa w Morawskiej Ostrawie musiała przerwać nadawanie programu wieczornego. Burza spowodowała śmierć 68-letniego fabrykanta wody sodowej

Federa z Muglinowa, który porażony został prądem elektrycznym z padających na ziemię zerwanych przewodów.

## Żądania japońskie

### w związku z napadem na express Mukden-Pekin

TIEN - TSIN, 29 VIII. (Pat). W następstwie napadu na express Mukden — Pekin, władze japońskie wysunęły do administracji chińskiej następujące żądania.

1) aresztowanie i ukaranie winnych, 2) wyjaśnienie dlaczego bezpieczeństwo pociągu nie było należycie zapewnione, 3)

zapewnienie należytej ochrony pociągów i linii kolejowych, 4) odszkodowanie rodzin zabitych i rannych, 5) odebranie łupów, zagarniętych przez bandytów lub wpłacenie 35.000 dolarów chińskich, celem odszkodowania okradzionych pasażerów



# Łódzki okręg przemysłowy

ma być zelektryfikowany przez koncern zagraniczny

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Koncern trzech banków zagranicznych, a mianowicie dwóch belgijskich i jednego szwajcarskiego, zwrócił się o udzielenie koncernowi koncesji

na elektryfikację łódzkiego okręgu przemysłowego. Koncesja miałaby obejmować budowę sieci przewodów i transformatorów elektrycznych. Suma przeznaczona przez koncern na roboty elektryfikacyjne w okręgu łódzkim wynosi około 18 milionów zł.

Koncern chce się zobowiązać, że cały materiał, potrzebny do wykonania inwestycji, będzie produkowany i zakupowany w Polsce.

Dla zaopatrzenia przemysłowego okręgu łódzkiego w prąd elektryczny mogłyby być wykorzystane elektrownie w Łodzi i

Zgierzu, które rozszerzyłyby w ten sposób zakres swojej działalności.

Stanowisko czynników decydujących wobec tej nowej oferty nie jest jeszcze znane.

## P. marszałkowa w Wilnie

odwiedziła kościół Ostrobramski

WILNO, 29 VIII. (PAT). — W dniu 28 b. m. p. marszałkowa Piłsudska wraz z córkami, Wandą i Jadwigą, opuściła Pikiłiszki i wyjechała do Warszawy.

Pani marszałkowa, przed wyjazdem, zatrzymała się na pa-

re godzin w Wilnie. W czasie pobytu w Wilnie marszałkowa odwiedziła wraz z córkami kościół Ostrobramski św. Teresy, gdzie spędziła dłuższy czas na modlitwie i złożyła kwiaty pod filarem, gdzie znajduje się urna z sercem Marszałka.

## Następny kongres w Tel-Awivie

### Sioniści-państwownicy żądają zerwania umowy transferowej z Niemcami

LUCERNA, 29. 8. (Tel. wł.). Toczy się dalsze pertraktacje co do utworzenia nowej egzekutywy. Wysunięta została nowa koncepcja, aby prezydenturę objął Sokołow i aby dr. Weiz-

man objął kierownictwo polityczne.

Ugrupowanie sjonistów - państwowników (Grossmaniści) wystąpiło dziś na plenum z wnioskiem wypowiedzenia umowy transfe-

rowej z Niemcami, żądając od wszystkich sjonistów natychmiastowego zerwania stosunków handlowych z Rzeszą.

Grupa „Mizrachi“ zgłosiła senacyjny wniosek o utworzenie w Ionie egzekutywy specjalnego departamentu dla spraw religijnych, na czele którego stanąłby przedstawiciel religijnych sjonistów. Poza tym odłami ten zażądał udzielenia mu 16 proc. ogólnej liczby certyfikatów i przydziału 3 mandatów w egzekutywie.

Wpłynął również dezyderat w sprawie urzędzenia następnego kongresu sjonistycznego w Tel-Awivie. Kongres ma otrzymać specjalny gmach.

Popołudniu i wieczorem toczyły się obrady w Ionie komisji kongresu. Została odczytana mowa żałobna z powodu tragicznego zgonu królowej belgijskiej, Astrid. Delegaci kongresu uczcili pamięć królowej powstaniem z miejsc.

## Stany Zjednoczone na czele

olimpijskiego turnieju szachowego w Warszawie

WARSZAWA, 29.8. (PAT) — W rozegranej dziś rano 17 rundzie olimpijskiego drużynowego turnieju szachowego zakończyły się tylko dwa spotkania: Irlandja z Austrią i Szwajcari z Jugosławją.

Jak było do przewidzenia, słaba drużyna irlandzka uległa mistrzowskiej drużynie austriackiej w wysokim stosunku 0:4.

Wielką niespodzianką było natomiast zwycięstwo słabej Szwajcarii nad mistrzowską drużyną jugosłowiańską w stosunku 2,5:1,5. Przegrana Jugosławji pozbawiła ją ostаточно widoków na zajęcie jednego z pierwszych trzech miejsc w turnieju.

Drużyna polska grała z silną drużyną lotewską. W spotkaniu tym partja dr. Tartakowera z Petrowem zakończyła się na remis. P. Frydman wygrał w pięknym stylu z Apso-

nekiem, a Najdorf silnym atakiem pokonał Feidina. Partja pomiędzy Henrykiem Friedmannem a Kruminem została przerwana w pozycji równej. Dotychczas więc wynik omawianego spotkania wynosi 2,5:0,5 na korzyść Polski.

Prowadząca obecnie w turnieju drużyna Stanów Zjednoczonych grała z Palestyną: Trzy partje tego spotkania przyniosły zwycięstwo amerykańcom. Jedna partja została przerwana.

Inne wyniki tymczasowe 17-iej rundy są następujące: (w nawiasach ilość partji niedokończonych):

Anglja—Argentyna 1:2 (1), Czechosłowacja — Rumunja 0:0 (4), Węgry — Estonia 3:0 (1), Szwecja — Litwa 1:1 (2), Włochy — Finlandja 3:0 (1) (nowa niespodzianka), Francja — Danja 0:0 (4).

Dzisiejszy wieczór miał być wolny od gry, jednak wobec dużej ilości niedokończonych partji kierownictwo turnieju zarządziło na dziś wieczór dogrywkę.

Po 17 rundach na czele turnieju znajduje się drużyna Stanów Zjednoczonych, która ma 46 pkt. i trzy partje niedokończone. Na drugim miejscu znajduje się Polska — 46 pkt. i jedna partja niedokończona. Dalej idą (w nawiasach ilość partji niedokończonych) Szwecja 44,5 (2), Węgry 43,5 (2); Jugosławja 42,5, Czechosłowacja 42 (4), Austrija 40, Argentyna 38,5 (1), Lotwa 35 (2), Anglja 32,5 (1), Francja 31,5 (4), Estonia 31 (2), Litwa 30 (2), Palestyna 30 (1), Finlandja 29,5 (1), Danja 27,5 (4), Rumunja 25 (4), Włochy 21 (1), Szwajcarija 19 oraz Irlandja 9 pkt.

Do końca turnieju pozostały jeszcze dwie rundy, z których 18 będzie rozegrana w piątek rano, a 19 w sobotę rano.

Po dogrywkach wieczornych tabela przedstawia się następująco:

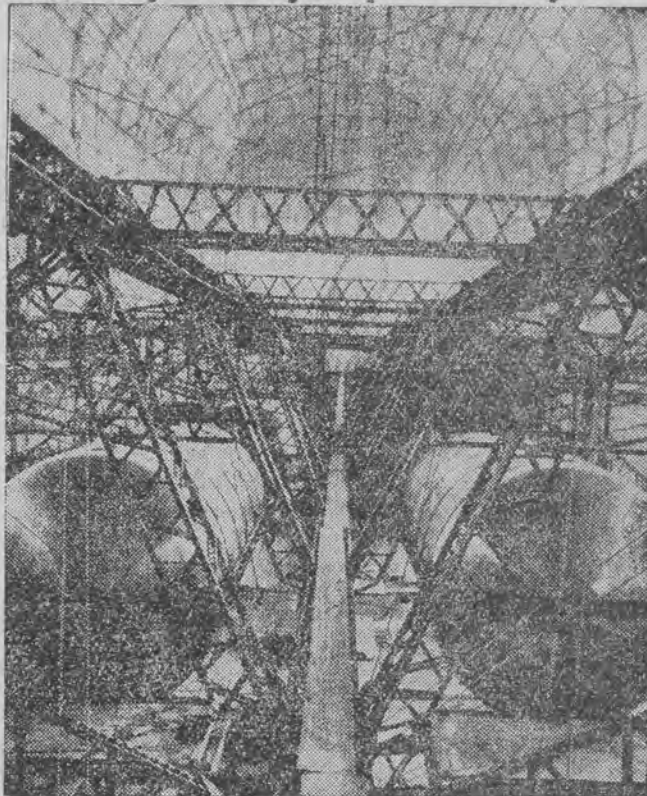
Na czele turnieju znalazły się Stany Zjednoczone z 47,5 pkt. Dalej idą: Polska i Szwecja po 46,5 pkt., Węgry 44,5 pkt., Czechosłowacja 44 (1) pkt., Jugosławja 41 pkt., Austrija 40 pkt., Argentyna 38,5 pkt., Lotwa 35,5 pkt., Francja 33,5 (1) pkt., Anglja 33,5 pkt., Estonia 32,5 pkt., Finlandja i Palestyna po 30,5 pkt., Litwa 30 pkt., Danja 27,5 (1) pkt., Rumunja 26 (1) pkt., Włochy 21 pkt., Szwajcarija 19 pkt. oraz Irlandja 9 pkt.

### Międzynarodowy turniej w Łodzi

W dniu 3 września rozpoczyna się w Łodzi zorganizowany staraniem

łódzkiego towarzystwa gry szachowej międzynarodowy turniej z udziałem pięciu mistrzów zagranicznych, mistrza Polski Tartakowera oraz czterech graczy łódzkich. Zapewnił on jest udział pierwszego reprezentanta USA Fine'a, mistrza Litwy Mikenasa, drugiego reprezentanta Czechosłowacji Opoczeńskiego i pierwszego reprezentanta ekipy Węgier Lajosza Steinera oraz mistrza Jugosławji Pirca.

### Nowy olbrzym powietrzny



W zakładach niemieckich buduje się obecnie nowy olbrzymi Zeppelin L. Z. 129. Zdjęcie nasze daje obraz ogromu tego nowego kolosa, a przedstawia szkielet i stalowe wiązania

## 3 katastrofy w Niemczech

Kilka osób zabitych, kilkadziesiąt rannych

BERLIN, 29.8. (PAT) — W miejscowości Meiningen motocykl, w którym znajdowały się dwie osoby, wpadł na wóz z drzewem. Nastąpił wybuch. Dwaj jadący zginęli w płomieniach.

W pobliżu Koburgu wpadł autobus na drzewo, przyczem jeden z pasażerów został zabity, trzech innych zaś odniosło ciężkie rany.

Na jednym z przedmieść Berlina

zderzył się dziś autobus miejski z pociągiem towarowym. Parowóz pociągu przewrócił się, przyczem zabita została jedna osoba, 17 zaś ciężiej rannych przewieziono do szpitala, podczas gdy 20 lżej rannych osób o własnych siłach udało się do domów. Przyczyną katastrofy był brak zapory na przejeździe kolejowym.

### Dżuma w Chinach

PEKIN, 29. 8. (PAT). W okręgu Toa-an na zachód od Charbina, zarejestrowano 78 wypadków dżumy. Epidemja dżumy szerzy się również w okręgach Fu-yu, Szuang-szan i Czang-lin.

### Królewskie zaręczyny

LONDYN, 29. 8. (PAT). Książę Gloucester — trzeci syn królewskiej pary brytyjskiej, zaręczył się z laćy Alicją Monbagn Douglas Scott, córką królestwa Quensberry.

## Hitler, czy liter?

Wyroki na Niemców czeskich za propagandę narodowo-socjalistyczną

MORAWSKA OSTRAWA, 29 VIII. (PAT). Przed sądem karnym w Opawie odbyła się rozprawa przeciw Arturowi Brosigowi, Niemcowi, oskarżonemu o naruszenie ustawy o ochronie republiki czechosłowackiej przez uwagę: „Gdy będziemy ślać przy Hitlerze, będziemy bezpieczni“ i przez okrzyk „Heil Hitler“.

Brossiga skazano na 2 miesiące ciężkiego więzienia. Przed tym samym sądem odpowiadał następnie Alfred Laenger, również Niemiec, któ-

ry oskarżony był o rzucenie okrzyku „Heil Hitler“. Oskarżony twierdził, że wołał nie „Heil Hitler“, lecz „Heil, noch ein liter“, co przez obecnych w gospodzie Czechów zostało źle zrozumiane.

Skazano go na 14 dni ciężkiego więzienia. Po Laengerze odpowiadał przed tym samym sądem Max Hanke, oskarżony o to, że przy przeciąganiu pochodu w Troplowicach, pozdrowił go przez podniesienie ręki. Hanke skazany został na miesiąc ciężkiego więzienia.

## Bojkot antyżydowski

zatacza coraz szersze kręgi w Bawarii

MONACHJUM, 29. 8. (PAT). Bojkot antyżydowski zatacza w Bawarii coraz szersze kręgi. We wszystkich miejscowościach Bawarii umieszczono plakaty z napisami „Żydzi niepożądani“ lub też wprost „wstęp dla Żydów wzbroniony“. Po wydaleniu Żydów z miejscowości Tölz i Rotlach w ciągu 24 godzin, oraz po wydaniu zakazu w całej Bawarii korzystania przez Żydów z łaźni i plaż miejskich i uczęszczania

do parków publicznych (No rymberga) postanowiły organizacje rzemieślnicze i handlowe w Monachjum wywiesić w przedsiębiorstwach swych plakaty o następującej treści: „wstęp dla Żydów niepożądany“. Charakterystyczny jest fakt, że plakaty te wywieszono w dzień po zakończeniu słynnego letniego sezonu teatralnego, który ścigał do Monachium rzesze cudzoziemców.

**SILV-OZON-MOTOR**  
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
Dystregoc się bezwartościowych nasładowaniach!



„Encyklopedia mówiona”

Z dniami 3 września zaczyna nadać Kraków cykl pogadań p. t. „Encyklopedia mówiona” w redakcji inż. Stanisława Broniewskiego.

Zakres tematów jest bardzo różnorodny: historia, literatura, technika, zagadnienia ekonomiczne, społeczne, prawne, nauki przyrodnicze, nawet sport, kosmetyka i moda. Poszczególne tematy opracowane będą przez czołowych pracowników naukowych wszechstronnie jagiellońskiej i akademii umiejętności. Nie będą one posiadać charakteru ściśle encyklopedycznych informacji, lecz formę parominutowych, możliwie barwnych i popularnych pogadań, których kilka składa się na 10 minutową audycję.

Audycje te odbywać się będą co dwa tygodnie, w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca o godz. 17,50 — 18,00.

Radjośluchacze, pragnący korzystać z usług tego oryginalnego „Czasopisma”, proszeni są o nadsyłanie zapytań pod adresem „Polskie Radio” Kraków, ul. Basztowa 9.

Wycieczki Ż. T. K.

Sekretariat Ż. T. K. (Wólczajska 35, telefon 121-53) przyjmuje codziennie w godz. od 18-ej do 22-ej. Zapisy na wycieczki:

- 1) w dn. 31 sierpnia — 3 września 2-dniową do **Lwowa**. Zapisy do piątku do godz. 22-ej
- 2) w dniu 1 września do **Włodzimierzowa i Sulejowa** (zwiedzenie Piotrkowa)
- 3) w dniu 8 września do **Płocka, Gąbina i Łącka** (nad jeziora)
- 4) w dniu 8 września do **Warszawy i Wilanowa**.

NIEDZIELNY NEMROD

— Zaledwie pół godziny połowałem a już leżał przedemną ranny jelen. — Tak? Czy między zwierzętami też się trafiają samobójcy?

# Dlaczego ludzie rozwodzą się

## W Rosji sowieckiej jest obecnie znacznie więcej małżeństw z miłości niż przed rewolucją

Moskwa, w sierpniu.

Iwan Aleksiejewicz M—w był nad miarę zdziwiony, kiedy po wnetrznego pięknego poranka otoczył go mały wezwanie do sądu ludowego jako oskarżony w sprawie alimentów. Cóż to znaczy? A może to jakieś nieporozumienie? Coprawda przed kilkoma dniami Iwan Aleksiejewicz poszedł do „zagsu” (zapisy aktów stanu cywilnego), aby przeprowadzić rozwód ze swoją żoną, ale przecież o tem nikt nie wie, nie wie o tem nawet jego „dawna żona”. Poczóż psuć sobie humor przedwcześnie? Oznajmienie urzędu rejestracyjnego sam miał żonie doręczyć. Postanowił spełnić „tę formalność” w czasie urlopu. Dzieci? No, oczywiście, będzie o nie dbać. Kiedy powróci z urlopu, porozumie się w tej sprawie z ex-żoną, ale teraz, przed urlopem, kiedy człowiekowi zależy na każdej kopiejce? A do tego nie jedzie przecież sam... Czy rozwód nie jest prywatną sprawą człowieka? Może się rozwieść, kiedy mu się zachce. Poczóż więc wezwanie do sądu, poczóż słowo „oskarżony”?

Tę historyjkę opowiada w „Izwiestjach” docentka S. Kapielianska, dla potwierdzenia, że wiadomości o rozwodach w Związku Sowieckim są przesadzane. O ile przesadzane są w samym społeczeństwie sowieckim, nie dziwnego, że przesadza je opinia zagraniczna, często podkreślająca demoralizacyjną rolę łatwych rozwodów w Sowieckim. Zupełnie słusznie zwraca uwagę, że instytucja łatwych rozwodów może rozwijać w mężczyźnie tak zw. ego-

izm męski. Artykuł wspomnianej autorki jest jednym ogniwem w akcji, zmierzającej do dokładniejszego przestrzegania przepisów i ustaw przy rozwodach. Kapielianska wykazuje, że podczas kiedy rozwody małżeństw bezdzietnych są rzeczywiście nadzwyczaj łatwe, sprawa przedstawia się o wiele trudniej, gdy są dzieci. Owe Iwan Aleksiejewicz dowiedział się, że jego woli w sprawie rozwodu nikt nie ogranicza, ale ponieważ rozwód był przeprowadzony jednostronnie, „zn w nieobecności żony i po nieważ są dzieci, o których za bezpieczeństwu nie przy rozwodzie nie mówiono, urząd rejestracyjny sam odstąpił sprawę sądowi dla wyjaśnienia wszystkich kwestji, związanych z przyszłością dzieci: gdzie będą, ile ojciec musi na nie dawać, w jakich terminach i t. d.

Prawda jest, że niektórzy nadużywają panującej w 50-letnich wolności i swobody w zawieraniu małżeństw, ale ta swoboda ma i swe dobre strony. Ostatnio zbadano stosunki rodzinne w 2.000 rodzin robotników, to zn. u 7.000 osób, mieszkających w Moskwie. Badano, jak długo trwał stał małżeński, badano motyw rozwodu, motywy zawarcia małżeństwa, jak długo znał się małżonkowie przed ślubem i t. d. Naogół studja te wykazały poważne i rozsądne traktowanie małżeństwa w tych rodzinach. Jedynie w niewielu wypadkach instytut badań spotkał się z przetrzaskaniem przeszłości, niekulturalnego u stosunkowania się wobec żony, egoistycznego i jednostronnego rozumienia ustawodawstwa sowieckiego, nominującego problem rodziny i małżeństwa.

W jakim wieku wychodzi zamąż kobieta w Sowieckim? Liczby, uzyskane na podstawie wspomnianego materiału wykazują, że wiek wychodzących zamąż kobiet jest daleko wyższy, niż przed rewolucją. Dawniej dziewczyna wychodziła najczęściej zamąż w wieku do 20 lat, dokładniej mówiąc do 17 lat. Z ogólnej ilości za-

wartych przed rewolucją małżeństw 30,7 procent było takich, gdzie dziewczyna nie miała jeszcze 17 lat, około 78 procent, gdzie dziewczyna nie miała 20 lat. W wieku 21—24 lat zawarło małżeństwo 15,3 proc. kobiet. Kobiety ponad 24 lata trudniej już było wyjść zamąż. Rodzice starali się jak najwcześniej wydać córkę za mąż, ponieważ w tem widzieli jedynie posłannictwo kobiety.

W małżeństwach, zawartych po rewolucji i w czasie ostatnich 4 lat już tylko 56,9 procent kobiet nie miało 20 lat. Obecnie liczby te przedstawiają się w następujący sposób: 48,8 procent kobiet wchodzi w związki małżeńskie, mając ponad 20 lat (od 20—24 — 36,6 procent, od 25—29 — 12,2 procent). Zmiany te świadczą bez wątpienia o poważniejszym traktowaniu małżeństwa.

Ciekawe są dane o tem, jak długo trwała znajomość przed ślubem. Otóż 53,9 proc przedrewolucyjnych małżeństw zawarto po znajomości krótszej niż miesiąc, 5,6 procent po znajomości 1 — 3-miesięcznej, 18,5 procent po 3—12-miesięcznej, a tylko 22 procent po znajomości, trwającej ponad rok. Kapielianska ma rację, twierdząc, że dawnych tragedji rodzinnych liczy przedrewolucyjnej należy dopatrywać się w dużej mierze właśnie w tej cyfrze 53,9 procent. Bówiem kobiety wychodziły zamąż z woli rodziców, dzięki pracy swatów, dla zysków materialnych. Małżeństwo uważano za zjawisko kupna i sprzedaży.

Zupełnie inaczej przedstawia się ta sprawa po rewolucji. Z małżeństw ponad 4 lata było 55,7 procent, zawartych po znajomości ponad 6 miesięcy, a tylko 21,4 procent po znajomości krótszej, niż miesiąc. Oczywiście kwestja, jak długo ludzie znają się, zanim się pobierają, jest kwestją bardzo skomplikowaną, zależną od wielu czynników natury psychologicznej, socjalnej, gospodarczej i t. d. Ale nie można zaprzeczyć, że im dłużej mło-

dzi ludzie znają się przed ślubem, tem więcej mają możliwości wzajemnego zapoznania się i zaoszczędzenia sobie późniejszych rozczarowań (niezgodność charakterów jest przecież najczęstszą przyczyną rozwodów).

Przeszło połowa badanych małżeństw podała jako motyw ślubu miłość lub sympatję. Jak było przed rewolucją? Miłość była motywem 1,4 proc. małżeństw, sympatja 18,4 pr. Dalszym motywem jest obecnie „chęć posiadania własnego domu i własnej rodziny”. Przytem liczba małżeństw z miłości lub sympatji stale wzrasta.

Przed rewolucją 25 procent małżeństw było z namowy rodziców, obecnie 1—2 procent. Rezultatem swatania było przed rewolucją 32,4 procent, obecnie 5,6 procent.

„Kochali się, znali od dzieciństwa, zarejestrowali się i zaczęli żyć wspólnie. I tu nagle: Czuję do niego wstręt, kiedy pieści mnie. Nie wiedziałam, że jest taki małostkowy. Ma ciężki do współżycia charakter. Nie puszcza mnie na kursy, podejrzewa o zdradę, nie daje mi uczyć się wieczorem. A on: Jest lekkomyślny, nie poznałem jej z tej strony przed ślubem... I tysiące, tysiące innych powodów tragedji.

Najwięcej małżeństw według poczynionych badań rozpadła się skutkiem niezgodności charakterów (29,9 procent do 32 procent). Inne przyczyny — to załajona przeszłość kobiety, brak rozmysłu przed ślubem, stosunki przyjacielskie z kimś z rodziny, duża różnica wieku, brak dzieci i dużo innych motywów, wspólnych dla wszystkich narodów i państw. Niestety duży procent motywów rozwodów tworzy jeszcze piąństwo (od 20 — 25 procent).

W zakończeniu artykułu autorka domaga się dokładniejszego przestrzegania przepisów, dotyczących kobiety, matki i dziecka.

C. Eps

**2 popularne wycieczki morskie do Sztokholmu i Kopenhagi**  
I-a 20.-9, II-a 27.-9 — ceny od zł. 60.—  
Informacje i zapisy **WAGONS-LITS COOK, Piotrkowska 68**  
tel. 170-70

**JERZY GELLER**  
**Sprawa bankiera Quinaulta**

(Dokończenie)  
Zamaskowany szukał i znalazł człowieka, który mu był potrzebny. Omówił z tym człowiekiem szczegóły włamania do jego willi, dał mu niewątpliwie zaliczkę i przyrzekł mu obfity łup bez żadnego ryzyka. Według umowy miał on wystać swoją rodzinę na wieś i na umówiony wieczór oddać służbę. Włamywacz miał jedynie przesadzić mur i wejść przez dokładnie określone okno. Bezpośrednio pod tem oknem leżały w koszu już starannie przygotowane te wszystkie przedmioty, które Henriquez miał ukraść. Ogołocenie gabinetu wykonał uprzednio sam Quinault, który chciał stworzyć wrażenie, że dokonano włamania.

Najwidoczniej wniósł on włamywaczowi, że przedmioty w je-

go willi są tak wysoko zaasekurowane, że on, Quinault, w wypadku kradzieży otrzyma dość pieniędzy, aby wybrnąć z trudności. Jeden szczegół jego planu, oczywiście najważniejszy, pozostał dla Henriqueza tajemnicą. A mianowicie, że on sam w godzinę umówionego włamania nie będzie już żył, bowiem uprzednio popełni samobójstwo, a uczyni to w sposób niezwykle wyrafinowany. Na oparciu fotela pod oknem umocował bankier gotowy do strzału rewolwer. Odległość i cel były tak starannie wymierzone, że w wypadku wystąpienia kuli musiała trafić w obrany cel. Repetujący rewolwer musiał w związku ze strzałem odczepić się od fotela i wpaść do kosza, w którym znajdował się przygotowany dla włamywacza łup. Ten kosz Hen-

riquez zabrał, broń zniknęła i żadnemu człowiekowi nie mogło wpaść na myśl, że chodziło tutaj o coś innego, niż morderstwo.

Pozostało jeszcze tylko jedno zagadnienie: W jaki sposób miał paść śmiertelny strzał w momencie, gdy Quinault był oddalony od rewolweru o dwa metry, aby przytem nie pozostało żadnego śladu, wzbudzającego podejrzenie. Quinault rozwiązał i to zagadnienie — połączył cyngiel rewolweru z przyrządem, który otwiera soczewkę w aparacie fotograficznym. Po naciśnięciu piłki gumowej, którą trzymał w ręku, padł strzał, a rewolwer wraz z przymocowanym do

niego sznurem gumowym, stochnął się do kosza. Aby w wypadku znalezienia łupu usprawiedliwić obecność tego sznura gumowego, Quinault dołączył do łupu aparat fotograficzny wraz ze wszystkimi jego przynależnościami. I rzeczywiście odbyło się wszystko tak, jak obliczył. — Strzał padł, a kula zabiła go od razu. Rewolwer rzeczywiście wpadł do kosza. Henriquez, który nie miał pojęcia o tem, co się przedtem rozegrało w pokoju, i nie widział w ciemnościach, co się w gabinecie dzieje, a tylko chwycił łup, zabrał ze sobą wszystkie dowody rzeczowe. — Gdy następnie dowiedział się o zamordowaniu Quinaulta, stracił zupełnie panowanie nad sobą. Nie mając nadziei, że uda mu się dowieść policji i sądowi, że nie jest mordercą, ponieważ wszystkie poszlaki przemawiały przeciwko niemu, zastrzelił się w momencie, gdy sądził, że za chwilę zostanie zaarrestowany, jako morderca rabunkowy.

Dlaczego zachowałem dla siebie to rozwiązanie, które przeprowadziłem na własną rękę, mając na względzie czysto sportowe ambicje? Otóż wiedziała o wszystkim jedna osoba, a mianowicie pani Quinault, której się ze wszystkiego zwierzyłem. Posłuchała mojej rady i posiadając sumę z polisy, której towarzystwo ubezpieczeń nie wypłaciłoby nigdy w życiu, gdyby znalo faktyczny przebieg wypadków, wyjechała wraz z dziećmi do Ameryki, gdzie sobie stworzyła nową egzystencję. Zdaje sobie sprawę, że według litery prawa byłam winowajcą, ale towarzystwo asekuracyjne, jak mi się wydawało, mogło z łatwością przeboleć stratę. Natomiast egzystencja trojga ludzi była uratowana.

Uznałem, że stanowczo dość było dwóch ofiar w osobach bankiera Oktawjusza Quinaulta i włamywacza Pedro Henriqueza.

— KONIEC —

**Bengali**  
GARY COOPER



## Plotki

Pewien statystyk francuski obliczył, że w ciągu roku zakochani we Francji wycinają na drzewach 150 tys. serc!

U nas podobna statystyka wypadła by może mniej imponująca. Na pewno jednak wszystkie rekordy pobity pewien czteroliterowy wyraz wypisywany i wycinany pracowicie na wszystkich murach i parkanach.

\*

Jeden z naszych okrętów, powracających z wycieczki na fjordy zaskoczyła na morzu gwałtowna burza.

Pasażerowie są zanępkowani i zdenerwowani. Któryś z nich zagadnął stewarda:

— Czy daleko stąd jest ziemia?  
— Trzy kilometry! — mruknął marynarz ze zniecierpliwieniem.  
— W jakim kierunku?  
— Wdół!

\*

Jim Peterson z Detroit (Michigan) powłóczystą szatę, umieszczając nad jej głową aureolę i wręczył mu wspaniałą, złocistą harfę.

Jim obejrzał instrument i spytał: — A ile wynosi pierwsza rata?

\*

Pewien teatralny zespół objazdowy znalazł się w przykrych sytuacjach finansowych w małym prowincjonalnym mieście. Magistrat tamtejszy zaopiekował się troskliwie aktorami; wystarał się dla nich o salę na minimalnych warunkach, a I-szego amanta burmistrz zaprosił do siebie, ofiarując mu mieszkanie i jedzenie.

Po wyjeździe aktorów burmistrz z przerażeniem stwierdził, że urodziwa jego córka ponosi skutki zbyt bliskiej znajomości z amantem teatralnym.

W jakiś czas potem teatr znowu przybywa do miasta. Burmistrz spieszy do winowajcy.

— Panie! — mówi głosem drżącym ze wzburzenia — przynieś mi pana do domu, jak przyjaciel!... Gościłem!... Karmiłem!... a pan tak postąpił!... Rozumie pan chyba, jak w takim wypadku musi zachować się człowiek honoru?!

— Ależ naturalnie — uspokaja skrzywdzonego ojca amant. — Rozumiem. Ja to załatwię. Niech pan przyjdzie wieczorem do teatru. Dam panu dwa miejsca bezpłatne.

\*

Z okazji ślubu z hrabią de Chambrun, córka ministra Lava'la otrzymała cały szereg cennych подарunków od członków rządu, korpusu dyplomatycznego itd.

Ministrowie w komplecie ofiarowali serwis z 24 talerzy oraz tyleż nakryć ze srebra; ten dar został przychylnie oceniony przez złośliwą prasę francuską; natomiast gdy korpus dyplomatyczny (liczący, nawiasem mówiąc, 66 osób; 3 ambasadorów i 53 ministrów) nie mógł się „zdobyć” na więcej niż na srebrną wagę za 10.000 franków — ukazały się złośliwe komentarze dowodzące, że to już nie kryzys — to skąpstwo...

\*

Do biura generalnego komisara wyborczego zgłosił się w tych dniach niejaki Wacław T. z Łodzi, oświadczając, iż posiada dyplom wyższej uczelni, a zatem i prawo wyborcze do senatu, jednak uczelnia ta nie jest wymieniona w spisie szkół, ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych. — Rzeczywiście p. T. okazał osobliwy dyplom brukselski „Académie des Sciences Aristocratiques Faculté de Grand Bridge”. Okazuje się, iż w wielu miastach zagranicznych powstały akademie nauczania gry w brydża, rozdając naiwnym dyplomy. Kurs korespondencyjny trwa trzy miesiące. Tytuł absoluty, jak przypuszczać należy brzmi: „doktor wszech nauk brydżowych”.

# Wstrząsający dramat rodzinny

## Lekarz ginie z ręki swego brata

Życie pisze scenariusze, których treść przekracza nieraz najśmielszą fantazję dramaturgów, poetów itp. Typowy taki dramat którego szczegóły są jakby wzięte z jakiegoś utworu scenicznego, rozegrał się we Lwowie. Mieszkała tu od lat rodzina Dawida Salza. Salz zaczął od skromnej pracy pomocniczej w rzemieśle. Był szklarzem. Z biegiem lat dorobił się majątku i kupił dom. Zamieszkał przy ul. Pełtewnej 11-a, gdzie też mieścił się jego warsztat pracy. Sekundowała mu dzielnie żona. Po mrówczym, długoletnim wysiłku zdołali urządzić sobie życie pogodne, a cały swój wolny czas poświęcali wychowywaniu dzieci. Salzowie mieli czterech synów, z których dwaj poświęcili się kupiectwu i rzemiosłu, zaś dwaj nauce.

**Najstarszy syn, Karol, po ukończeniu medycyny został lekarzem.**

Po praktyce szpitalnej zamieszkał we Lwowie, gdzie ordynował przy ul. Legionów 31.

Pewnego razu **poznał pannę Różę Marjaszównę,**

zamieszkałą u rodziców przy ul. Gródeckiej 41. Marjaszowie mają tam warsztat ślusarski. Krótka znajomość przeobraziła się w trwałą miłość, a w konsekwencji oboje się pobrali. Dr. Salz zamieszkał z żoną na prowincji, w Grabowcu, gdzie miał dość rozległą praktykę. Gdy urodziła mu się córeczka, przed rokiem dr. Salz przeniósł się do Lwowa, gdzie zamieszkał przy ul. Gródeckiej 41. Przez rok ten, do ostatnich dni niemal ordynował jako internista i ginekolog. W dzielnicy gródeckiej znany był dr. Salz ze swej uczynności i zgodnego współżycia z żoną, teściami (tamże zamieszkałymi) i sąsiadami. Brat jego, Szymon, (najmłodszy) mieszkał u rodziców przy ul. Pełtewnej 11-a. Po czątkowo studjował. Po zdaniu matury zapisał się na medycynę, potem na filozofję, jednak studjów nie ukończył i pomagał ojcu w warsztacie szklarskim.

Przed kilkoma laty wyjechali do Ameryki dwaj synowie Salza. Jeden znalazł tam pracę, jako metalowiec, po pewnym czasie się ożenił, drugi zaś poświęcił się branży spożywczej. Nie danem było jednak starszemu Salzom cieszyć się powodzeniem dzieci. Jakby jakieś piekielne moce **sprzysięgły się na zagładę rodziny,** bo oto po wieloletnim okresie pracy i dobrobytu — rozpaczało się pasmo nieszczęść. Zaczęło

się od Ameryki. Syn Salza, metalowiec, ojciec jedyne dziecko, **przeziębł się i po ciężkiej chorobie zmarł.**

Do Lwowa dotarła hiobowa wieść, która na rodzinie wywarła wstrząsające wrażenie. Wiadomość o zgonie Salza w Ameryce zatajono przed matką. Przed kilkoma tygodniami jednak przyjechała nagle do Lwowa z Ameryki Salzowa (wdowa) z dzieckiem i wnuczką — tego teściowa jej, a zarazem matka — Salzowa dowiedziała się o utracie syna. Nastąpił u tej staruszki taki wstrząs psychiczny, że **ciężko zachorowała, a po kilku dniach tknięta została paraliżem.** To był prolog dramatu, jaki się obecnie rozegrał.

Aby jednak po kolei zobrazować owe tragiczne fatum, jakie prześladowało rodzinę Salzów, nadmienić jeszcze należy słów parę o miłości Szymona Salza. Przed dwoma laty poznał on we Lwowie pannę F., córkę piekarni, którą pokochał i z którą się wkrótce zaręczył. Mimo pewnej niechęci ze strony swej rodziny, młody Salz postanowił zrealizować i z panną F. ożenić się. Do ożenku jednak nie doszło, gdyż **narzeczona jego wskutek nagłej choroby oczu zupełnie oślepla.** To był pierwszy akt tragedji, po którym nastąpił dalszy etap niepowodzeń.

Szymon Salz nie porzucił narzeczonej. Przeciwnie, jeszcze bardziej ją kochał i dążył do ożenku, mimo kalectwa, mimo ślepoty panny F., której przewodnikiem życiowym postanowił niezłomnie pozostać na zawsze.

Tymczasem dalszą przeszkodą w realizacji planu Salza stała się choroba matki. Paraliż — choroba groźna, wymagająca czułej, troskliwej opieki, wielkich kosztów. A pieniądze były na wyczerpaniu. Pomagał więc brat, dr. Karol Salz, lekarz, mający rozległą praktykę. Ale i on stanął przed pustą kasą. Pomocy dalszej odmówił — rodzina była bezradna. Przed kilkoma dniami przybył doń ojciec, Dawid Salz i brat Szymon.

**Wręczyli mu biżuterję chorej Salzowej — otrzymali wkrótce gotówkę.**

Gdy minął termin wykupu zastawu dr. Salz zaczął się upominać o jej zwrot. Na ten tle dochodziło do scysji między lekarzem a rodziną, przyczem dr. Salz, tłumacząc się koniecznością zwrotu pieniędzy,

**groził sprzedażem zastawu.** Scysje powtarzały się kilkakrotnie. W ostatnich tygodniach żona dr. Salza bawiła, aż po dzień

dzisiejszy, na wywczasach w Brzuchowicach. Ponieważ bawiła tam wraz ze służącą, lekarz musiał się stołować u rodziców. Przychodził więc codziennie na obiady i kolacje, które spożywał w gronie rodzinnym. Matka leżała przykuta do łoża boleści. W poniedziałek, 26 b. m. naprężenie, jakie się zarysowało między lekarzem a jego bratem, doszło do punktu kulminacyjnego. Dr. Salz znowu domagał się zwrotu pieniędzy, rodzina tłumaczyła się kryzysem, chorobą matki. Argumenty obu stron nie były bez racji, ale, gdy pieniądze zdań wtrącała się służąca, która zwróciła uwagę lekarzowi, że mógłby oszczędzić chorą matkę. Zirykowany w najwyższym stopniu **dr. Salz uderzył służącą,** a gdy potem usiłowała ingerować jedna z mieszkających w tej samej rzeczywistości krewniaczek — i ją obraził słownie. Po chwili zaległa jakaś niesamowita, złowroźna cisza. Wszyscy wprawdzie zasiedli do stołu, aby spożyć kolację, odczuwano jednak, że atmosfera przedawana jest elektrycznością, a eksplozja nastąpić mogła lada chwila. I nastąpiła. Szymon Salz zaczął czytać lekarzowi wymówki. Dr. Salz zareagował policzkiem. To stało się bezpośrednią przyczyną zbrodni.

**Szymon Salz przebił nagle nożem swego brata.**

Nożem leżał na stole. Mały, tępy, zwykły noż. Nikt się nie spodziewał, że rana, zadana w okolicę podżebrza, będzie groźna. Trysnęła krew. Lekarz zachwiał się.

W nocy przewieziono dra Salza do sanatorium, gdzie jednak pacjent nie zgodził się na operację. W ciągu następnego dnia jednak nastąpiło zakażenie i okazała się koniecznością operacji, którą też przeprowadzono, ale

**dr. Salz o godz. 7 rano zmarł.**

Tragedja rodziny jeszcze się pogłębiła. Zarząd sanatorium, czyniąc zadość przepisom, zawiadomił o zgonie lekarza, ranionego w domu przy ul. Pełtewnej, prokuraturę.

**Szymona Salza aresztowano.** To był ostatni fragment, epilog dramatu.

Miesięczne bilety

**Tramwajowe**

à zł. 22.50

do nabycia

**w „Orbisie”**

ul. Piotrkowska 18, tel. 249-33

**Dzisiejsze audycje**

O HYGJENIE PRACY

Z pośród czynników biorących udział w produkcji, najwybitniejszym i najbardziej wartościowym z punktu widzenia społecznego jest niezawodnie człowiek. Należy dbać o niego conajmniej tak samo jak się dba o maszynę. Doświadczenie wielu lat i wielu państw wykazuje, że znacznie mniej kosztuje zapobieganie chorobie i nieszczęśliwym wypadkom przy pracy niż leczenie ich skutków. Sprawa higieny przy pracy wysuwa więc na czołowe miejsce wśród zagadnień społecznych. Mówić o tem będzie inspektorka pracy Janina Miedzińska, o godzinie 16.00.

PIOSENKI WŁOSKO - HISPANIE

Piosenki włosko - hiszpańskie w wykonaniu znanego basisty lwowianina, Artura Biccio, będą napewno mile powitane przez radjostuchaczy, żądnych w okresie letnim strawy muzycznej lżejszej, a stroniących od problemów bardziej zawyżonych w tej dziedzinie sztuki. Tembardziej, iż utwory tutaj wybrane należą do najwartościowszych, a przytem zawsze chętnie słuchanych przebojów muzycznych. Piosenki te usłyszymy ze Lwowa o godz. 16.15.

RECITAL SKRZYPCOWY PROF.

CZAPLIŃSKIEGO

nada rozgłośnią lwowska na wszystkich stacjach o godz. 17.00. Program obejmujący sonatę Tostiniego z trybem djabelskim, a w drugiej części Szymanowskiego „Pieśń Roxany” z op. „Król Roger” w oprac. P. Kochańskiego, Zarzyckiego „Mazurek” oraz Kreislera „Kaprys Wiedeński”.

„NAJPOGODNIEJSZE POGRANICZE”

Południowo - wschodnią krawędź Rzeczypospolitej, wrzynającą się w granice Rumunii nazwać można naszym najpogodniejszym pograniczem. Kresy polsko - rumuńskie mają największą ilość godzin słonecznych w roku, dojrzeją tu dzięki temu brzoskwinie i winogrona. Pogodne są tu również nastroje. Niema na tem pograniczu placówek wojskowych z najeżonymi bagnietami, niema głębokich różnic między ludnością z tej i z tamtej strony granicy. O pięknych miasteczkach i wsiach tych kresów, o ich mieszkańcach, prześlicznym krajobrazie opowie radjostuchaczom o godzinie 18.00 red. Michalina K. Grekiewicz.

OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie reperacje po cenach konkurencyjnych poleca Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.

Jutro uroczyste otwarcie sezonu w kinie „Europa”

**MARLENA DIETRICH**

w najnowszej i najwspanialszej arcydziele reżyserji Józefa Sternberga „Kaprys hiszpański”



Największy film świata!

FILM nad FILMY!  
SENSACJA nad SENSACJAMI!

W głównej roli niekównany  
**Edward G. Robinson**

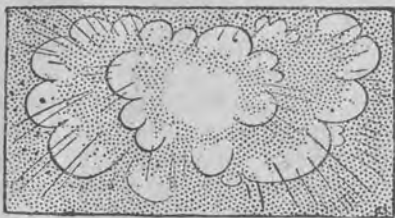
reżyserji  
**Howarda Hawksa,**  
twórcy niezapomnianego filmu  
**„Bestja Morska”**

Już jutro  
w kinie  
**„CASINO”**

**„TYGRYS PACYFIKU”**



**TRIP TRAP**



Zar miłosny

**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suke. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przedzabłania 7).

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1917** — W czasie od dnia 1 do 30 września r. b. biuro wojskowe magistratu łódzkiego (Piotrkowska 165) przeprowadza będzie codziennie, prócz niedziel i świąt od godz. 8 do 15-ej rejestrację rocznika poborowych 1917.

Zgłaszający się na rejestrację winni przedstawić dowód osobisty, a w razie braku paszportu metrykę urodzenia, lub wyciąg z ksiąg rejestru mieszkańców i świadectwo zameldowania.

Według planu rejestracji w dniu 2 września zgłosić się mają poborowi z terenu 1 komisariatu o nazwiskach na litery od A do G, oraz z terenu 7 komisariatu o nazwiskach na litery od A do Ch.

**NOWA STACJA ZAPOBIEGAWCZA.** — Jak już donosiliśmy, jutro, w sobotę, dnia 31 b. m. przy ul. Suwalskiej 1 uruchomiona zostanie nowa, trzecia stacja zapobiegawcza przeciweneryczna. Stację tę uruchamia Polski Czerwony Krzyż. Będzie ona czynna, podobnie jak pierwsze dwie stacje przy ul. Żeromskiego i Lagiewnickiej przez całą noc do godz. 5-ej rano. Sądząc z danych statystycznych, prowadzonych przez pierwsze dwie stacje, stacja nowa przy ul. Suwalskiej powinna również cieszyć się dużą frekwencją.

**Jak oczyszczać będziemy miasto?**

Przedstawiciel Łodzi na kongresie we Frankfurcie n. Menem

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi z Frankfurtu nad Menem naczelnik wydziału przedsiębiorstw zarządu miejskiego w Łodzi, p. inż. Julian Brzozowski. We Frankfurcie nad Menem odbył się w czasie od 19 do 23 sierpnia r. b. drugi międzynarodowy kongres, poświęcony sprawie oczyszczania miast, w którym wzięło udział około 500 delegatów, reprezentujących 24 narodowości. Zarząd miejski w Łodzi, interesując się żywo kwestjami, poruszonemi na kongresie i dążąc do najracjonalniejszego rozwiązania problemu oczyszczania miasta, wydelegował do Frankfurtu

swego przedstawiciela w osobie wspomnianego wyżej inż. Brzozowskiego.

Na kongresie, jak nas informuje inż. Brzozowski, wygłoszone zostały referaty w sprawie: 1) oczyszczania ulic, 2) wywozu śmieci i 3) użytkowania śmieci.

Referaty powyższe ujmowały poruszone tematy bardzo szczegółowo pod względem zdrowotnym, rozstrząsały techniczne urządzenia oraz koszt ich urządzenia.

W związku z wysuniętemi w referatach zagadnieniami, przeprowadzono szereg dyskusji, które pozwoliły zorientować się, co w dziedzinie oczyszczania miast

zostało poczynione i w jakim kierunku należy skierować prace w najbliższej przyszłości.

W czasie kongresu odbyła się wystawa sprzętu do oczyszczania miast i wywozu śmieci i nie czystości, oraz odbyły się pokazy użycia tych sprzętów.

Ogółem demonstrowano 90 różnych wozów, poruszanych silnikami spalinowymi, gazem świetlnym, benzyną, elektrycznością itp.

Kongres zakończyło zwiedzanie zakładów i urządzeń, służących do oczyszczania Frankfurtu, oraz miejsca zsypywania śmieci.

Kino-teatr  
**„PALACE”**  
(Piotrkowska 108)

Dziś i dni następnych  
**„Ostatnia miłość”**  
wspaniały film najnowszej prod. wiedeńskiej (w języku niemieckim)  
Rewel. obsada: Hans Jaray, Albert Bassermann  
Pocz. o g. 6-ej. Ceny miejsc od zł. 1.09

**Mamy świetną pocztę!**

List, wrzucony w Warszawie do skrzynki o 13-ej, doręczony został w Łodzi adresatowi już o godzinie 18-ej

Poczta polska, na funkcjonowanie której było przed laty bardzo wiele skarg, pracuje ostatnio coraz lepiej i sprawniej.

W zaraniu niepodległości, gdy byliśmy jeszcze bardzo młodem państwem i tworzyły się pierwsze zreby instytucji użyteczności publicznej — nie jeden tryb w machinie jeszcze szwankował, wiele jeszcze było usterek i niedociągnięć w funkcjonowaniu aparatu pocztowego.

Słyszeliśmy o wypadkach wędrowania listu z Warszawy do Łowicza przez kilka tygodni, o dziwnych wędrowkach pocztówek z miasta do miasta, zanim dostawały się do rąk adresata.

Ale te horrendalne wypadki należą już — rzec można — do przeszłości.

Obecnie, po reorganizacji, poczta polska pracuje bez zarzutu i nie tylko że nema zarządzeń i skarg, ale przeciwnie, często słyszy się pochwały.

Listy doręczane są szybko, rozdawane są po kilka razy dziennie nie tylko w stolicy, ale nawet na prowincji. Urzędy i agencje pocztowe pracują sprawnie nawet w dalekich dziurach prowincjonalnych.

Wczoraj doniesiono nam o niezwykle pocieszającym fakcie, świadczącym o tem, że

poczta nasza łąci na wysokości swego zadania i pracuje nie zwykle sprawnie.

Oto do jednego z naszych Czytelników nadeszedł w dniu wczorajszym list, który wysłany był z Warszawy, przed 5 godzinami do chwili doręczenia go adresatowi.

O godz. 13-ej, jak wynika

ze stempla pocztowego, list wrzucony został do skrzynki na dworcu Głównym w stolicy, a już o godz. 18-ej został doręczony adresatowi w mieszkaniu w Łodzi.

Jak z tego widać, możemy być tylko dumni, że posiadamy tak dobrą i sprawną pocztę.

**Nowe znaczki pocztowe**  
nosić będą charakter propagandowo-turystyczny

Jak nas informuje urząd pocztowy Łódź I, w najbliższym czasie wydana zostanie nowa serja znaczków pocztowych o wartości 5, 10, 15, 20, 25, 30, 45, 50 i 55 groszy oraz zł. 1 i 3. Znaczki nowej serji

są nieco większe od dotychczasowych.

Poszczególne znaczki ukazywać się będą kolejno, przytem cała serja znajdzie się w obiegu do końca lutego roku 1936. Nowa serja znaczków pocztowych nosi charakter propagandowo-turystyczny. Zamieszczone są na znaczkach tych m. in. widoki, przedstawiające katedrę w Wilnie, Belweder w Warszawie, Sukiennice w Krakowie, oraz zamek w Drohobyczu.

Należy zaznaczyć, iż obecnie w obiegu znajduje się tylko 15-groszowy znaczek nowej serji, przedstawiający statek „Piłsudski”, a około połowy września r. b. ukaże się 3-złotowy znaczek z podobizną p. prezydenta Rzplitej według minjatur Marji Dąbrowskiej.

**Wystawa na Kole przedłużona do 15 września**

Zarząd wystawy Mieszkaniowo-Budowlanej na Kole w Warszawie postanowił przedłużyć termin trwania wystawy do dnia 15 września.

W ten sposób szerokie rzesze mieszkańców zarówno z Warszawy jak i prowincji będą miały możność obejrzenia tej ze wszech miar ciekawej wystawy.

**Baśń i legenda o Łodzi**

Ewenementem życia kulturalnego Łodzi będzie w miesiącu wrzesniu ukazanie się na półkach księgarń łódzkich pięknej, treściwej i w treści niezmiernie ciekawej książki red. Stanisława Rachalewskiego, wydanej nakładem księgarni Seipelta z zasiłkiem związku Legionistów Polskich w Łodzi p. t. „Baśń i legenda Łodzi”.

Autor, pracując w niezwykle ciężkich warunkach nad tematem przez lat kilka, zdołał go zgłębić do tego stopnia, iż pracą swoją zdolny jest odeprzeć wszelkie zarzuty, utrzymujące, iż Łódź jest miastem bez przeszłości. Przeszłość tę, odzianą w piękną szalę legendy i baśni wskrzesza „Baśń i legenda Łodzi”.

Ujrzą w niej łodzianie Łódź — wielką wieś, Łódź — miasto drewniane, Łódź rzemieślnicza i Łódź przemysłowa. Po znają swych prapradziadów — rolników, rzemieślników, tkaczy i przedzalników. Zetkną się z wielkością życia starej Łodzi i z ciężkimi warunkami bytowania, z gwałtownym rozwojem miasta — kominów, z wielką ideą służby dla kraju i walki o wolność. Autor wprowadza w „Baśni i legendzie Łodzi” charakterystyczne postaci łodzian z przed wieków.

Zapozna się czytelnik z ojcami miasta, jego dziedzicami, z mieszczaństwem, rzemieślnikami i kupcami. Ujrzy obraz nędzy i klęsk naturalnych, obraz nastrojów, buntów i wystąpień przeciwko zwierzchności. W „Baśni i legendzie Łodzi” przesuwają się, jak w kalejdoskopie, typy gwałtownych i często okrutnych panów łódzkich i podłódzkich, odsłania się obraz pieniactwa i pijaństwa łodzian, świat czarów i czartów, przesądów, czarnej magji, ciemnoty, zajęć i upodobień mieszkańców i t. p.

Całość osnuta została na kawałku faktów i przypowieści, utrzymujących się po dzień dzisiejszy. Książka zaopatrzona została w piękne ilustracje, wykonane przez artystę malarza Franciszka Walczowskiego, liczący 200 stron.

**ZAPISY NA WYŻSZE UCZELNIE**

W lokalu akademickiego oddziału Związku Strzeleckiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 101, funkcjonuje biuro informacyjne dla nowowstępujących na wyższe uczelnie w Polsce.

Wyczerpujących informacji co do warunków przyjęcia udziela się bezpłatnie codziennie w godz. 7 — 9 wieczorem.

**BORYS KARLOFF** w najnowszym filmie Universalu prod. 1935  
**Powrót Frankensteina**

Wkrótce w kinie PALACE

Dźwiękowy kino-teatr  
**Capitol**

**Dziś prezentujemy!**

WYBITNIE ATRAKCYJNY FILM, ZDRAZAJĄCY KULISY NIEDOBRANYCH MAŁŻEŃSTW W NOWEJ SENSACYJNEJ INSCE-NIZACJI. Reżyserował: Roy Del Ruth

Frapujący dramat erotyczno-obyczajowy. W rolach głównych:

**Nadprogram: Wspaniały dodatek muzyczny** p. t. „W Rosyjskiej Gospodzie” oraz aktualności z kraju i zagranicy P. A. T.

**MĘŻCZYŹNI**  
**W NIEBEZPIECZNYM WIEKU**

Warren William, Mary Astor, Ginger Rogers

Pocz. w dni powsz. 4.30, w soboty i niedz. o 12.30



## Włamanie do składu firmy Piesch

Do składu firmy „Piesch”, sp. akc. przy Al. Kościuszki 39 dokonano nocą wczorajszej włamania.

Nieznani sprawcy dostali się do składu, z którego skradli kilka sztuk manufaktury wartości około 400 zł. i zbiegli w nieznanym kierunku.

Włamywacze zamierzali dokonać większej kradzieży, lecz zostali w porę spłoszeni.

Powiadomiony o włamaniu wydział śledczy wszczął energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia sprawców włamania.

## Organizacja fryzjerów

Wykazująca żywą działalność Kom. Organ. Prac. Fryzjerskich zwołuje na wtorek, 3 września, naradę wszystkich pracowników fryzjerskich m. Łodzi. Dyżury członków komisji codziennie, od godz. 8 — 10 w. w tymczasowym lokalu, przy ul. Ogrodowej 9.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.  
12.15 Koncert dla letnisk i uzdrowisk.  
13.05 Muzyka niemiecka (płyty)  
13.35 Motywy wojenne w piosenkach ludowych (płyty).  
15.30 Muzyka salonowa (płyty)  
16.00 „Czy higiena pracy jest inkussem czy oszczędnością” — pogadanka.  
16.15 Piosenki włosko-hispańskie w wykonaniu Biccio (bas).  
16.35 Pogadanka dla chorych.  
16.50 Fragment z powieści „Wiatr od morza” Stefana Żeromskiego.  
17.00 Pół godziny walców, w wykonaniu Feinsteinówny (fortepian).  
17.30 Recital skrzypcowy Czaplńskiego.  
18.00 Reportaż p. t. „Najpogodniejsza pogranicza”.  
18.15 Cała Polska śpiewa — audycja  
18.30 Łódzka skrzynka ogólna.  
18.45 Utwory fortepianowe i skrzypcowe (płyty).  
19.30 A. Dvorzak: Trio fortepianowe op. 90.  
19.50 Aktualny monolog.  
20.00 Szubert: Rosamunda — muzyka baletowa.  
20.10 Piosenki w wyk. Ireny Carnero  
20.35 Muzyka (płyty)  
21.00 Koncert symfoniczny muzyki rosyjskiej.  
22.10 Muzyka lekka i taneczna (płyty). —

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (507)  
20.30 Symfonia B-dur Haydna i Symfonia D-moll Brücknera.  
Londyn (342)  
20.00 Koncert (Uwertura „Twory Prometeusza”, Koncert fortepianowy Nr. 4, Pieśń pokutna i Symfonia II Beethovena)  
Sztokholm (426)  
21.00 Koncert skrzypcowy Peterseana - Bergera.  
Praga (470)  
19.30 Opera Smetany „Dalibor”.  
Budapeszt (550)  
21.40 Koncert (M. in. Uwertura Erla, Symfonia H-moll Szuberta).

# Proletariat łódzki idzie do wyborów

## Zebrania i rezolucje w organizacjach i stowarzyszeniach

Zbyt wielkie rzeczy i za bardzo obchodzące świat pracy decydować się będą w przyszłym sejmie, aby zabrakło w nim przedstawicieli robotników.

Zrozumiały to organizacje robotnicze, zrozumieli to działacze robotniczy. Łódzki robotniczy dla akcji wspólnej zjednoczył się w Robotniczym Komitecie Wyborczym.

W swej akcji wyborczej komitet robotniczy zwrócił uwagę na masowość wyborów. Jak największa liczba wyborców robotników przy urnach, to odpowiedź na antypaństwową i antyspołeczną rolę endecji.

Świat pracy w Łodzi zdaje sobie zupełnie sprawę z ważności wyborów. Wie dobrze, że przy wyborach musi endecję spotkać zasłużona odprawa i... pogarda robotników.

Robotnik łódzki przedewszystkiem dziś nie może zapomnieć partjom, że te każą się jemu wyrzec prawa decydowania o obliczu nowego polskiego parlamentu.

W tych warunkach wybory stają się symbolem walki o zwycięstwo, dlatego powstał taki silny front świata pracy, dlatego zainicjowało takie zespolenie sił łódzkiego proletariatu w robotniczym Komitecie Wyborczym.

Zebrania, organizowane w kilkudziesięciu lokalach Łodzi, dyskusje prowadzone na nich, to

stała troska robotnika o los swój i los państwa. Rezolucje, podejmowane spontanicznie w lokalach zamkniętych, a nawet na podwórzach fabryk, nacechowane są siłą, na jaką może zdobyć się tylko chłop i robotnik: ...w rozpoczętym wyścigu do Nowej Polski nie ustaniemy, iść będziemy twardo naprzód, nie szczedząc ofiar, nie szczedząc pracy, aby owe lepsze warunki dla świata pracy nadeszły szybciej.

Sejm przyszedł ma to wszystko przyspieszyć, zwiększyć tempo zmian na lepsze. Dlatego robotnik łódzki idzie do urn w dniu 8 września, aby w sejmie przyszedł jego przedstawicielstwo, które zdecydowanie będzie wykuwać nowe, lepsze jutro dla świata pracy i godnie reprezentuje i obroni interesy robotnika w gospodarstwie państwowym.

Powyzsze stanowisko łódzkiego świata pracy, niech będzie dla wszystkich miast robotniczych województwa wzorem pilnie naśladowanym.

W dniu 28 sierpnia 1935 r. z inicjatywy kolejowego klubu wyborczego odbyło się zebranie informacyjne pracowników parowozowni Łódź — Kaliska na hali wagonowej.

Prelegent p. Błaszczyński, w swym przemówieniu omówił zna-

czenie nowej konstytucji i ordynacji wyborczej oraz podkreślił udział świata pracy w życiu państwowym.

Pracownicy parowozowni uchwalili rezolucję następującej treści:

„Zebrani pracownicy parowozowni Łódź — Kaliska postanawiają wziąć jaknajliczniejszy udział w wyborach do sejmiku, jak również solidaryzują się z całym światem pracy, by w ten sposób uwolnić parlament od wpływów politycznych.

W dniu 28 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze towarzystwa przyjaciół Chojen i Zarzewa, na którym jako prelegenci wystąpili pp. L. Waszkiewicz i M. Wymysłowski.

Po wysłuchaniu prelekcji i dyskusji, zebrani w sali tow. przyjaciół przedm. Chojen i Zarzewa uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani w sali t-wa przyjaciół Przedmieście Chojen i Zarzewa w dniu 28 bm. w liczbie 250 osób postanawiają jednogłośnie wziąć udział w głosowaniu w dniu 8 września rb. i poprzeć kandydatów świata pracy, którzyby bronili ich interesów”.

Odbyło się również posiedzenie tow. przyjaciół Bałut, na którym po referacie i dyskusji powzięto następującą rezolucję:

## Pracownicy umysłowi wobec wyborów

Rozmowa z przewodniczącym pracowniczego komitetu wyborczego prez. K. Stasiakiem

W dalszym cyklu naszych wywiadów przedwyborczych, chcąc się poinformować o ustosunkowaniu się organizacji pracowniczych do akcji wyborczej, zwróciliśmy się do przewodniczącego komitetu wyborczego prezesa K. Stasiaka.

— Jakie poglądy nurtują wśród świata pracowniczego?

— Sądząc z uchwał, powziętych już przez poszczególne organizacje pracownicze, oraz z rezolucji, która powzięta została przez reprezentantów 27 organizacji, zrzeszających około 20 tysięcy członków, świat pracy docenia olbrzymią wagę obecnej

akcji wyborczej. Wszyscy świadomi pracownicy uważają akt wyborczy za obowiązek wobec państwa i społeczeństwa. A równocześnie we własnym, dobrze zrozumianym interesie, staną do urn wyborczych, by przeprowadzić kandydatów — reprezentantów pracowniczych, którzy godnie i nieugięcie bronić będą praw oraz potrzeb pracowniczych.

Świat pracy zdaje sobie doskonale sprawę, iż znegowanie przezeń wyborów umożliwiłoby przeprowadzenie do sejmiku kandydatów, reprezentujących interesy sprzeczne z dążeniami i potrzebami ludzi pracy.

Świat pracy, który w odrodzonej ojczyźnie dał niezliczone dowody poświęcenia i ofiarności na rzecz dobra powszechnego, stanie do wyborów, aby nie tylko dać dowód dbałości o własny, dobrze zrozumiany interes, lecz aby zmanifestować swoje głębokie zrozumienie dla potrzeb państwowych i społecznych.

Kandydatami naszymi są ludzie, którzy wieloletnią niezmordowaną pracą stworzyli wielką wartość, ofiarną walką wykazali umiłowanie ideałów wolności i sprawiedliwości, a swymi osobistymi walorami dają wszelkie gwarancje, że mandat poselski będzie dla nich wyłącznie i jedynie nowym posterunkiem pracy społecznej.

Nie chodzi jednak tylko o same przeprowadzenie kandydatów pracowniczych, ale o stwierdzenie, że świat pracy w Łodzi, który i w walce o niepodległość i w pracy pokojowej nad budowaniem zrębów odrodzonej ojczyzny wykazał swą olbrzymią ofiarnością, świadom jest nie tylko swych obowiązków ale i praw.

Przeprowadzeniem swoich kandydatów świat pracy wykaże potęgę swej świadomości, swą spójność i siłę organizacyjną.

I dlatego w dniu 8-ym września wszyscy staną do urn wyborczych — kończy wywody prezes Stasiak.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI

W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się uroczysta inauguracja nowego sezonu teatralnego. Dana będzie sztuka Henryka Ibsena „Wróg ludu”. Widowisko to świetny występ niezrównanego tragika polskiego Karola Adwentowicza.

Reżyserja Henryka Szletyńskiego.

Reszta biletów do nabycia w kasie teatru Miejskiego od godz. 11 — 3 i od godz. 5-ej.

### TEATR LETNI

Dziś, w piątek i sobotę włącznie dana będzie arcywesoła farsa „Król wia mywaczy”, w której zasłużone oklaski zbiera Kazimierz Szubert.  
Początek o godz. 9 wiecz.

### TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś o godz. 9.30 wiecz. rozpoczyna gościnne występy znakomity teatr „Ararat”. Na pierwszy ogień dany będzie przebojowy program poraz pierwszy w Łodzi p. t. „A gedyle ofj der bube”.

„Towarzystwo przyjaciół przedmieścia Bałut, doceniając zasługi p. Józefa Trawkowskiego, założyciela i przewodniczącego towarzystwa, uznając jego bezinteresowną i wielce owocną działalność dla dobra wszystkich mieszkańców Bałut, postanowiło na zebraniu ogólnym w dniu 27 sierpnia 1935 r. usilnie popierać kandydaturę poselską do sejmiku p. Józefa Trawkowskiego”.

Na specjalnym zebraniu zarządu stowarzyszenia kupców - detalistów wojew. łódzkiego postanowiono zaapelować do ogółu kupiectwa, aby wzięło jaknajliczniejszy udział w wyborach do sejmiku w dniu 8 września. O powziętej uchwałce postanowiono wydać odezwę oraz specjalne plakaty, które mają być rozlepione na murach miasta.

Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie zarządu stowarzyszenia drobnych kupców i przemysłowców m. Łodzi (Plac Wolności 3), poświęcone wyborom do sejmiku. Po dyskusji zarząd powziął uchwałę w sprawie zwołania na nadchodzącą niedzielę ogólnego przedwyborczego zebrania członków, celem wezwania ich do wzięcia gremjalnego udziału w wyborach sejmowych w dniu 8 września rb.

W dniu 30. 8. br. odbędą się dwa zebrania przedwyborcze w sali przy ul. Limanowskiego 53 o godz. 20, staraniem BBWR. dzielnicy Żubardz IV koła związku rezerwistów oraz w sali przy ul. Srebrzyńskiej 7 o godz. 19-ej zorganizowane przez BBWR. dzielnica zachodnia.

W dniu 31. 8. br. odbędą się informacyjne zebrania przedwyborcze: w sali przy ul. Przedzalanianej 68 o godz. 19 staraniem BBWR. dz. Wodna. Prelegent p. Waszkiewicz; w sali przy ul. Ogrodowej 34, o godz. 18.30 BBWR. koło pracy I. K. Poznański; w sali przy ul. Szarej 1 o godz. 19 BBWR. dz. Chojny.

Staraniem zarządu grodzkiego związku rezerwistów odbędą się następujące informacyjne zebrania przedwyborcze w poszczególnych kołach. W dniu 30. 8. b. r. o godz. 15.45 w sali, przy ulicy Kopernika 62. W dniu 31 sierpnia b. r. o godz. 19.30 w sali przy ul. Srebrzyńskiej 10, w sali przy ul. Zgierskiej 150 o godz. 19.30, w sali przy ulicy Pomorskiej 141 o godz. 19.30. W sali przy ulicy Rokicińskiej 85 o godzinie 18 oraz w sali przy ulicy Nawrot 20 o godz. 19.30.

W dniu 1. 9. b. r. w sali przy ulicy Krasickiego 4, w sali przy ulicy Szpitalnej 9/11 o godz. 10. oraz w sali teatru Popularnego o godz. 10.

W dniu 4. 9. b. r. w sali przy ulicy Żwirki 4, godz. 19.

Zarząd koła ogólnego związku podoficerów rezerwy R. P. w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości członków, że w dniu 31 sierpnia 1935 r. o godz. 18.30 w lokalu własnym przy ul. Żwirki 8 odbędzie się zebranie informacyjne - przedwyborcze, na które wzywa do przybycia wszystkich członków.

## CASINO ULICA Szaleństw

Reżyserja: LLOYD BACON  
Muzyka: AL DUBIN — HARRY WARREN  
Wytw.: „Warner Bros“ „FIRST NATIONAL“  
W rolach głównych: Bebe Daniels, Warner Baxter, Ruby Kellar, George Brent, Ginger Rogers, Dick Powell i największy zespół 400 najpiękniejszych dziewcząt Hollywoodu.

## EUROPA SONATA

Ostatni dzień! W r. gł. Elissa Landi i J. Schildkrant

Teatr ROZMAITOŚCI  
tel. 112-25  
GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU „Ararat”  
Dziś, o godz. 9.30 w. uroczysta premiera najweselejszego programu p. n. „A GEDYLE OJF DER BUBE”

Grand-Kino  
Dziś i dni następnych!  
Nadprogram: Aktualności P. A. T.  
Pocz. o godz. 4-ej

Pierwsza jaskółka sezonu 1935 | 36  
Bożyszcze tłumów!  
Cudo świata!  
Aktorka z Bożej łaski!

SHIRLEY  
TEMPLE

Roześmiane  
DEZY  
(BRIGHT EYES)  
Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne nieważne



## Zwycięstwo Polski na IV etapie Karpiak, Michalak, Starzyński i Napierała pierwsi z Polaków przybyli do Pily

W czwartek o godz. 13 wyruszyli z Poznania zawodnicy, biorący udział w wyścigu kolarskim Warszawa — Berlin do przebycia czwartego etapu biegu Poznań — Pila, wynoszącego 108 km. Etap ten jest najkrótszy w wyścigu.

Już na długo przed startem zebrały się przed hotelem Polonia i wzdłuż ul. Grunwaldzkiej tłumy widzów. Obecni byli również na starcie przedstawiciele władz samorządowych i wojskowych. Uczestnicy wyścigu na tym etapie mieli przekroczyć granicę, w związku z tym kierownik drużyny niemieckiej, p. Krauze, podziękował w przemówieniu za gościnne przyjęcie, jakiego doznali kolarze niemieccy, zapewniając, że pozostanie ono na długo w pamięci uczestników biegu.

Obydwie drużyny wyruszyły wśród oklasków. Na czoło wysunął się Starzyński, starając się wykorzystać wzniesienie terenu i uciec czołowce. Pilnowali go jednak Hauswald i Leppich. Mimo to Starzyński trzymał się cały czas na czele i pierwszy z Kapiakiem przekroczył granicę.

Na mecie w Pile pierwsi spadli trzej kolarze niemieccy: Wierz, Leppich i Hauswald, wygrywając ten etap indywidualnie. W klasyfikacji natomiast drużynowej zwycięstwo odniosła Polska, gdyż czterech zawodników, a mianowicie: Kapiak, Michalak, Starzyński i Napierała przybyli do mety przed czwartym Niemcem, Wendlem.

Indywidualnie zwyciężył Wierz w czasie 3:17:10. Różnica czasu każdego następnego zawodnika wynosi 0,2 sek., co świadczy o zaciętej walce na finiszu. Dziewiąte miejsce zajął Kołodziejczyk, dziesiąte — Weiss.

Polska uzyskała na tym etapie czas 13:08:48,6, natomiast Niemcy 13:10:13,8 sek., a więc o 1:25,2 s. gorszy. A zatem w klasyfikacji drużynowej po czterech etapach nadal prowadzą Niemcy różnicą 19:54,7 sek.

Dzisiaj, w piątek, start do piątego etapu Pila — Szczecin. Jest to najdłuższy etap. Odległość wynosi 181 km. Trasa prowadzi przez Arnshof, Desch, Krone, Markt, Friedlar, Kalies, Neuwenden, Zühldorf, Sturdarg, Alt

Damm. Ze względu na długość tego etapu start wyznaczono na godz. 10 rano. Po tym etapie, najbardziej wyczerpującym, przewidziany jest dzień odpoczynku, poczem w niedzielę przebyty zostanie ostatni, szósty etap Szczecin — Berlin.

## Mecz Polska-Belgia odwołany Reprezentacja Polski zagra w niedzielę w Łodzi z reprezentacją naszego miasta

W związku z tragicznym zgonem królowej belgijskiej, związek belgijski piłki nożnej nadesłał pod adresem PZPN, telegraficzne zawiadomienie, iż Z POWODU ŻAŁOBY NARODOWEJ ODWOŁUJE MIĘDZYPAŃSTWOWE SPOTKANIE BELGIA — POLSKA, które miało się odbyć w Brukseli w dniu 1 września.

Zarząd PZPN, otrzymawszy to zawiadomienie, skomunikował się telefonicznie z okręgowymi władzami łódzkimi i zaproponował rozegranie w Łodzi w nadchodzącą niedzielę MECCZU POMIĘDZY REPREZENTACJĄ POLSKI, A REPREZENTACJĄ ŁODZI.

W skład drużyny reprezentacyjnej Polski wejdą, jak to za-

znaczył PZPN, wszyscy zawodnicy, którzy mieli wziąć udział w meczu przeciwko Belgii. W związku z tem kapitan sportowy ŁOZP., p. Cyll ustalił wczoraj jeszcze w późnych godzinach wieczornych skład drużyny Łodzi, do którego weszli: PIASECKI — FLIEGEL, TRIEBEL — LENART, PRZYGOŃSKI, PEGZA I — STOLARSKI, KRÓL, LEĆMIŃSKI, SOWIAK, MILLER.

Na rezerwowych wyznaczono: Pisarskiego, Karasiaka, Welnicę, Góreckiego (Wima), Klimczaka (SKS), Kostowskiego (P. T. C.), Voigta. Mecz odbędzie się na boisko LKS o godz. 16,30.

## Sport robotniczy na prowincji Propagandowe imprezy w Ozorkowie, Tomaszowie i Zduńskiej Woli

Łódzki robotniczy sportowy komitet okręgowy w dniach 31 sierpnia i 1 września r. b. organizuje w szeregu miast prowincjonalnych okręgu łódzkiego zawody propagandowe.

W sobotę, dnia 31 sierpnia r. b. w Ozorkowie odbędzie się o godz. 16,45 mecz piłkarski robotniczych reprezentacji Śląska i Łodzi, przy czym drużyny wystąpią w następujących składach:

Śląsk: Pink, Klein, Dreszer, Baraba, Rigol, Junger, Kaszyca, Gwóźdź, Janecki I, Janecki II, Zanger.

Łódź: Kwiatkowski, Rajch (Tur Łódź), Sura, Nowiszewski, Jaskuda (Widzew), Słowiańsk, Szymczak (Tur, Łódź), Spojda (Ruch, Piotrków), Uptas (Widzew), Harisz (Ruch, Piotrków), Augustyniak (Widzew).

W niedzielę w Tomaszowie o godzinie 11 rano odbędzie się mecz piłkarski robotniczej reprezentacji Warszawy z okręgiem łódzkim, przy czym drużyny wystąpią w składach:

Warszawa: Kerenstajna, Hirsz, Goldberg, Plewicki, Klimkiewicz, Zasłona, Raczynski, Smosarski II, Sieczkowski, Lasek, Szulzyngler.

Skład Łodzi oparty jest na Lechji (Tomaszów), Skrze (Piotrków).

Tego samego dnia t. j. w niedzielę odbędzie się również rewanżowy mecz piłkarski Śląska i Łodzi w Zduńskiej Woli, przy czym skład obu drużyn pozostaną prawie takie same jak i w sobotę w Ozorkowie. Mecz ten odbędzie się w ramach święta sportu robotniczego w Zd Woli.

W programie prócz meczu piłkarskiego Śląsk — Łódź odbędzie się jeszcze turniej błyskawiczny drużyn piłkarskich Tur z Szadku, Sieradza i Zloczewa, zawody lekkoatletyczne i gier sportowych, oraz popisy gimnastyczne miejscowej Jutrznii.

W programie prócz meczu piłkarskiego Śląsk — Łódź odbędzie się jeszcze turniej błyskawiczny drużyn piłkarskich Tur z Szadku, Sieradza i Zloczewa, zawody lekkoatletyczne i gier sportowych, oraz popisy gimnastyczne miejscowej Jutrznii.

W programie prócz meczu piłkarskiego Śląsk — Łódź odbędzie się jeszcze turniej błyskawiczny drużyn piłkarskich Tur z Szadku, Sieradza i Zloczewa, zawody lekkoatletyczne i gier sportowych, oraz popisy gimnastyczne miejscowej Jutrznii.

## Wyczekujące stanowisko U.S.A. Czy Ameryka i Austria wezmą udział w berlińskiej olimpiadzie?

Wobec krążących wersji, jakoby Austria nosiła się z zamiarem nie brania udziału w igrzyskach olimpijskich w Berlinie w roku 1936, przedstawiciel niemieckiego komitetu olimpijskiego bawił w tych dniach w Wiedniu celem wyjaśnienia stosunku austriackiego komitetu olimpijskiego.

Prezes komitetu austriackiego oświadczył, że znany już zakaz utrzymywania stosunków sportowych niemiecko-austriackich nie dotyczy udziału sportowców Austrii w igrzyskach olimpijskich w Berlinie, wobec czego austriacy pilnie przygotowują się do igrzysk.

Kierownictwo drużyny amerykańskiej, która bawiła w Warszawie, zaindagowane co do udziału Stanów Zjednoczonych w olimpiadzie berlińskiej oświadczyło, że kwestja ta nie jest jeszcze przesądzona.

Jak się okazuje, amerykańska ekspedycja olimpijska korzystać będzie z wydatnej pomocy żydowskich sfer finansowych i liczyć będzie w swym gronie wielu zawodników żydowskich. Dlatego też amerykańskie związki sportowe są bardzo ostrożne, a komitet olimpijski USA zezwoli na udział w olimpiadzie tylko wtedy, gdy będzie miał gwarancję, że wszyscy zawodnicy, bez względu na swe pochodzenie, traktowani będą w Niemczech jednakowo.

Amerykański bieg parami Elita niemieckich szosowców w Helenowie

Zarząd ŁOZK działając w porozumieniu z Warszawą podjął starania w kierunku zakontraktowania na start w Łodzi najlepszych kolarzy niemieckich, biorących obecnie udział w wyścigu Warszawa — Berlin.

Zgodę niemieców już osiągnięto, startować będą oni w Łodzi w dniu 22 września w trzygodzinnym biegu amerykańskim parami, obok najlepszych niemieckich kolarzy polski.

Zakontraktowano następujących niemieckich: Böhm — Krückl, Wierz — Löber, Weiss — Hauswald. Z kolarzy polskich urzemy w Łodzi Napierała, Michalaka, Oleckiego, Targońskiego, Wiecka, Kołodziejczyka i Wasilewskiego. Wyścig ten odbędzie się na torze Kolarskim w Helenowie. Kolarze niemieccy wystąpią 25 września w Warszawie

Przyszła koza do wozu Teraz PZPN zabiega, by mecz Polska — Łotwa odbył się w Łodzi

Sprawa rozegrania między państwowego meczu piłkarskiego Polska — Łotwa w Łodzi znów stała się aktualna. Jak wiadomo, zarząd PZPN. zwrócił się swego czasu do okręgowych władz łódzkich, proponując im organizację tych zawodów. Pertraktacje te rozbiły się jednak o ustalenie cen biletów wstępu dla dzieci, gdyż PZPN. nie chciał się zgodzić na ich obniżenie.

W związku z tem zawody z Łotwą postanowiono rozegrać w Warszawie. Obecnie jednak, jak się dowiadujemy, PZPN. ponownie podjął starania o zorganizowanie meczu w Łodzi w dniu 15 września. W tym celu bawił nawet już w Łodzi delegat PZPN., który omawiał tę sprawę z władzami ŁOZPN.

Jak widzimy, role zmieniły się obecnie i stroną starającą się o to, by mecz Polska — Łotwa odbył się w Łodzi, jest tym razem... PZPN.

W sferach sportowych rozeszły się pogłoski jakoby wszystkie imprezy sportowe wyznaczone na dzień 8 września zostały odwołane, a to ze względu na przypadające w tym dniu wybory do sejmu. Otóż okazuje się, że żaden zakaz w tym kierunku nie został wydany. Imprezy sportowe (mecze ligowe) wyznaczone na ten termin będą mogły dojść do skutku.

## Łódź walczy z podokręgiem Zmiany w składzie reprezentacji

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Starachowicach mecz lekkoatletyczny Łódź — Reprezentacja podokręgu, który posłuży za eliminację przed ustaleniem reprezentacji naszego miasta na doroczny trójmecz lekkoatletyczny Kraków — Śląsk — Łódź w dniu 8 września w Krakowie.

Ostateczny skład Łodzi na mecz z podokręgiem przedstawia się następująco:

100 mtr. Kucharski E. (IKP) i Kłodas (Wima), 400 mtr. Kucharski R. (IKP) i Wróblewski (LKS), 1500 mtr. Kurpesa (IKP) i Lach (KE), 5 km. Kurpesa i Lach, skok wdali Kucharski E. i Rybak (KE), skok wzwyż Kłodas i Anikiejew (Wima), tyczka Kucharski E. i Anikiejew, kula i dysk: Błaszczak (LKS) i Fiszler (KE), oszczep: Bobiński (LKS).

## Wima — WKS grają w finale

Jutro odbędzie się na stadionie Widzowa przy ul. Rokicińskiej o godzinie 16 finałowy mecz piłkarski między Wimą a WKS. Mecz ten zdecydowanie o zajęciu pierwszego miejsca w turnieju, gdyż w razie gdyby w normalnym czasie gry wynik brzmiał remisowo — mecz będzie przedłużony, aż do zwycięstwa jednej z drużyn.

## Kucharski - Robinson

Piękne zwycięstwo polaka. — Amerykanin zemdlął na mecie. — Nowy rekord Lokajskiego w oszczepie

WARSZAWA, 29.8. — Wczoraj w drugim dniu zawodów lekkoatletycznych z udziałem lekkoatletów amerykańskich doszedł do skutku zapowiadany pojedynek Kucharskiego z Robinsonem w biegu na 800 mtr.

Przebieg tej walki był niezwykle ciekawy na ostatnich 200 mtr. Ze względu na stan bieżni przeciwnicy zrezygnowali z zaatakowania rekordu światowego, to też początkowe tempo było słabe. Prowadził Robinson, lecz Kucharski przy wyjściu z ostatniego wirażu wysunął się na prostej o 4 metry. Robinson czyniąc olbrzymi wysiłek, doszedł go, Kucharski na ostatnich 50 mtr. znów zaatakował i pięknym finiszem pierwszy przerwał taśmę.

Robinson był tak wyczerpany, że po ukończeniu biegu zemdlął. Pięk-

ne zwycięstwo Kucharskiego wywołało olbrzymi entuzjazm widzów. Koledzy - zawodnicy znieśli zwyciężcę na ramionach do szatni. Kucharski raz jeszcze dowiódł swej światowej klasy. Czas stosunkowo słaby 1:58,2, amerykański miał czas o 0,1 sek. gorszy.

Z innych wyników na podkreślenie zasługuje pobicie rekordu w rzucie oszczepem przez Lokajskiego 67,35. Poza konkursem Lokajski uzyskał jeszcze lepszy wynik 67,55 mtr.

Wyniki w innych konkurencjach: Tyczka: Manger 4 mtr., Sznajder 3,92 mtr.

400 mtr. płotki Maszewski 56 sek., czas bardzo dobry, Kostrzewski 57 s. i Hanke 57,2.

1500 mtr. Noji: 4:07 o pół metra przed Orłowskim.

Dysk: Dunn 45,79 m., Siedlecki

40,26 m., Pławczyk 40,10 m.

200 mtr. Andersen 22,1 s., Łada 23,2 sek.

3 km. Fjałka 9,04,6, Hartlik 9:09,8.

Skok wzwyż: Rusforth i Pławczyk po 188 cm.

## Pechowy etap Liczne defekty i wypadek Igo

W czwartym etapie wyścigu kolarskiego dokoła Rumunji Lugoja, Arad 133 km, zwyciężył jugosłowiaнин Grigorovic. Polscy zawodnicy z powodu licznych defektów zarówno Daniel, jak Lipiński i Korwin-Piotrowski zajęli dalsze lokaty. Igo doznał dość ciężkiego wypadku i wycofał się z wyścigu. W klasyfikacji indywidualnej Daniel utrzymał się na 4 miejscu. Lipiński ma 12.



**Sytuacja światła w 1935**

Według biuletynu statystycznego ligi narodów, produkcja przemysłowa w ciągu pierwszych 5, względnie 6 miesięcy r. bież. wykazała w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wzrost prawie we wszystkich państwach. Spadek nastąpił tylko we Francji — o 10 proc. oraz w Holandji — o 9 proc. Wzrosła natomiast produkcja: we Włoszech — o 24 proc., w Chile — o 18 proc., w Niemczech — o 17 proc., w Japonii — o 13 proc., w Szwecji — o 11 proc., w Danii — o 10 proc., w Kanadzie — o 9 proc., w Austrii — o 8 proc., w Finlandji — o 7 proc., w Stan. Zjednoczonych i Norwegji — o 6 proc., w Polsce — o 4 proc., w Belgji i Czechosłowacji — o 1 proc. Co do W. Brytanji — brak jeszcze ostatecznych danych, jednak i tam nastąpił wzrost produkcji o kilka procent.

Wskaźnik produkcji (1928 — 100) wyniósł ostatnio: w Japonii 159, w Chile 148, w Rumunji i Danji 130, w Norwegji 124, w Grecji 122, w Szwecji 115, w W. Brytanji 111, we Włoszech 102, w Niemczech i Hiszpanji 95, w Kanadzie 85, w Austrii 79, w St. Zjednoczonych 77, we Francji 72. —

Produkcja światowa materiałów opalowych oraz niektórych metali w ciągu I półrocza r. b. zrosła w porównaniu z I półroczem r. ub. w następujący sposób: węgiel kamienny o 3 proc., nafta o 5 proc., surówka o 9 pr., stal o 8 proc., cynk o 14 proc., miedź o 17 proc. Wskaźnik zapasów światowych produktów spożywczych oraz surowców wykazuje stały spadek od połowy 1934 roku. W porównaniu z r. ub. najświeższe dane za rok b. wskazują na poważny spadek za pasów światowych pszenicy, kukru, bawełny, jedwabiu oraz cyny. Zapasy kawy, herbaty, karczuku i cynku wykazują od początku r. b. nieznaczny spadek. Natomiast zapasy ołowiu utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Lekko wzrosły tylko zapasy węgla kamiennego i nafty.

Handel światowy w czerwcu r. b. w porównaniu z czerwcem r. ub. wykazał spadek wartości importu o około 4 proc., eksportu zaś — o około 3 proc. O ile chodzi o cały II kwartał r. b., — w porównaniu z analogicznym okresem r. ub., wykazuje on tylko spadek importu o 1,5 proc., natomiast eksport pozostał mniej więcej na niezmiennym poziomie.

**Podatek dochodowy**

Wymiary na rok 1935

W poszczególnych urzędach skarbowych okręgu łódzkiego prace wymiarowe odnośnie podatku dochodowego na rok 1935 mają się już ku końcowi. Wymiar podatku dochodowego odbywa się w r. b. po raz pierwszy bez udziału komisji szacunkowych. Jednakże wymiary tego podatku zgodnie z obowiązującą ordynacją podatkową oraz instrukcjami ministerstwa skarbu oparte być winny na rzeczowym materiale faktycznym. W szczególności za podstawę ewentualnego ustalenia dochodu służyc

**Nowy cios dla Łodzi**

„Reglamentacja“ zakupów firm gdańskich

Z polecenia Centrali Kontroli Obrotu Dewizowego w Gdańsku firmy gdańskie zobowiązane są zgłaszać zapotrzebowania na waluty zagraniczne na okres najbliższy na specjalnych formularzach. Obecnie firmy te otrzymały przydział dewiz, jednak pod warunkiem, że szereg

**Ubezpieczenie od ryzyka wojennego**

Giełdy światowe wobec konfliktu włosko-abisyńskiego

Londony „Financial Times“ donosi, że od chwili zaostrenia się konfliktu włosko-abisyńskiego, grożącego wybuchem wojny, towarzystwa asekuracyjne odmawiają ubezpieczenia od ryzyka wojennego, względnie też żądają opłacania tak wysokich stawek, iż w praktyce ubezpieczenie od ryzyka wojny staje się niemożliwe.

Jeżeli chodzi o ubezpieczenie ładunków statków handlowych, odbywa się ono w dalszym ciągu na normalnych warunkach,

przyczem umowy przeważnie przewidują w specjalnej klauzuli ryzyko wojenne. Stawki asekuracyjne od ładunków na okrętach handlowych pozostają nadal bez zmian. Zaznaczyć jednak należy, że ostatnio zawierane umowy asekuracyjne w większej części zawierają również klauzulę, upoważniającą towarzystwa asekuracyjne do wypowiedzenia umowy z terminem 10-dniowym.

Jak wiadomo, z chwilą wypowiedzenia wojny okręty wojen-

ne stron wojujących mają prawo nie tylko zatapiać, względnie konfiskować statki handlowe strony przeciwnej, lecz również kontrolować ewentualnie konfiskować ładunki, przewożone na statkach neutralnych, a podejrzane jako t. zw. kontrabanda wojenna. Rzecz prosta, że prawo to bardzo poważnie komplikuje międzynarodową wymianę i że ubezpieczenie od ryzyka wojennego kosztuje bardzo drogo.

Wielkie giełdy światowe. Nowy Jork, Londyn i Paryż reagowały na zerwanie konferencji paryskiej i zbliżające się niebezpieczeństwo wojny w Abisynji. W Nowym Jorku można było przewidzieć ruch wejskowy, bo wielkiej amerykańskiej przemysłowej zbrojeniowej musza po zaostreniu niebezpieczeństwa wojennego w Afryce i ewentualnie w Europie obiecywać sobie dobry interes. Przewidywaniem przewidywaniem najwazniejszy metal zbrojeniowy a wraz z nim nie tylko akcje kopalni miedzi, ale także cały szereg innych papierów przemysłowych.

W Londynie natomiast, gdzie czują się bliskimi afrykańskich zamieszek, przeważa nastrój słaby dla papierów państwowych i kopalni złota, a więc najwazniejszych papierów lokacyjnych. Naturalnie i tutaj zaznaczyła się tendencja zwyżkowa dla papierów zbrojeniowych, jednak niepokój z powodu głożących zakłóceń wyciska na sytuacji swoje piętno.

Najbardziej godne uwagi zjawisko wykazała jednak w ostatnich dniach giełda paryska. — Stała również pod wpływem ruchu w Nowym Jorku, ale tutaj papiery państwowe były również mocne i dopiero po wiadomościach z Londynu nastąpiło lekkie osłabienie. Ujawnia się w Paryżu optymizm, który jest symptomatyczny.

**Zwiększone aktywa upadłego koncernu „Kreuger & Toll“**

Zarządcy masy upadłości „Kreuger & Toll“ ogłosili sprawozdanie ze swej działalności za pierwsze półrocze 1935 roku. — Płynne aktywa tego towarzystwa w bankach wzrosły z 36.95 milion. koron w początku r. b. do 44.67 milionów koron w dniu 30 lipca. Depozyty towarzystwa w bankach wzrosły z 10.48 milj. do 11.01 milion. koron.

**Bengali**  
GARY COOPER

**Nie wolno otwierać**

nowych domów towarowych w Szwajcarii

Rada Związkowa Szwajcarii przedłużyła ostatnio zakaz otwierania nowych domów towarowych w Szwajcarii. Zakaz ten wprowadzony w październiku 1933 roku obejmował domy i warowe, sklepy o jednolitych cenach oraz przedsiębiorstwa o rozbudowanym systemie oddziałów i filij. Zakaz dotyczył zarówno... tworzenia nowych przedsiębiorstw, jak i rozbudowy i modernizacji placówek

**RYNEK PIENIĘŻNY**

**Cedula giełdy łódzkiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	5.26.5
Stabilizacyjna	63.25
Budowlana	42.00 41.50
Dolarówka	53.00 52.50
Investycyjna	109.00 108.50
Bank Polski	92.50 92.00

**Warszawska giełda pieniężna**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były małe, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Amsterdam 358.05, Berlin 212.60, Belgja 89.08, Londyn 26.29, Włochy 43.30, Nowy Jork — kabel 5.28.25, Paryż 34.98, Praga 21.95, Sztokholm 135.55, Szwajcaria 172.65. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 164, szyling austriacki 100.50, korona czeska 20.85, frank francuski 34.95, frank szwajcarski 172.30, funt angielski 26.29, liry włoskie 37.25, funty tureckie 4, leje rumuńskie 2.96, dolar gotówkowy 5.26.75, dolar złoty 9.02.25, rubel złoty 4.70, rubel srebrny 1.83, bilon 0.84, gulden gdański 96.50. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe po 5.25.

**AKCJE**  
Na rynku papierów dywidendowych obroty były nadal bardzo małe, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 92.75 — 92.50, Cukier 34.75. Drobną transakcję zawarto akcjami Ostrowca po 15.

**PAPIERY PROCENTOWE**  
Na rynku papierów procentowych państwowych zaznaczyła się pewna po prawa tendencji, natomiast na rynku papierów lokacyjnych tendencja została utrzymana. Największe obroty skoncentrowały się przy 7 proc. stabilizacyjnej i 5 proc. Warszawy z roku 1933. Notowano: 4 proc. dolarowa 53.40 — 53.15, 4 proc. inwestycyjna serjowa 116, 5 proc. konwersyjna — 67.40, 6 proc. dolarowa 81.50, 7 proc. stabilizacyjna 63.50 — 63.38 — 63.63, odcinki po 500 dolarów 63.75, odcinki po 100 dolarów 68, 4 i pół proc. ziemskie 46.75 — 47.25, 5 proc. Warszawy stare 69, 5 proc. Warszawy nowe 56.75 — 57.50 — 57, 5 proc. Kielce nowe 49, 5 proc. Piotrkowa nowe 46.63. Drobną transakcję a nie notowane: 3 proc. budowlana 41, 4 proc. inwestycyjna zwykła 110, 5 proc. kolejowa 60.50, 8 proc. dillonowska 90.50 — 90, odcinki po 500 dolarów 91.50 — 92, 7 proc. śląska 71, 5 proc. państwowa renta ziemska 62, za 7 proc. warszawską dolarową żądano 70.25.

**Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi**

Żyto 12.50 — 12.75, pszenica 17.25 — 17.75, jęczmień 12.75 — 13.25, owies jednolity 13.50 — 14.00, owies zbierany 13.00 — 13.50, mąka żytnia 1) 18.50 — 19.50, mąka żytnia 2) 19.50 — 20.50, mąka pszenna 29.00 — 31.00, otręby żytnie 8.00 — 8.25, otręby pszenne 7.75 — 8.00, otręby pszenne grube 8.00 — 8.25, rzepak 33.00 — 34.00, groch Victoria 26.50 — 28.50, makuch lniany 16.00 — 17.00, makuch rzepakowy — 13.50 — 14.50, lubin niebieski — mak niebieski 43.00 — 45.00, śrut Soja 19.00 — 19.50.

Uspokobienie ogólne spokojne.  
**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK**  
Loco 10.95, wrzesień 10.61, październik 10.61, listopad 10.56, grudzień — 10.50, styczeń 10.50, luty 10.52, marzec 10.54, kwiecień 10.54, maj 10.55, czerwiec 10.54, lipiec 10.53.  
Tendencja stała.

**NEWY ORLEAN**  
Loco 10.90, październik 10.58, grudzień 10.46, styczeń 10.46, marzec 10.49, maj 10.51, lipiec 10.49.  
Tendencja stała.

**BREMA**  
Loco 13.11, październik 11.65, grudzień 11.62, styczeń 11.63, marzec 11.70, maj 11.71.

**ALEKSANDRIA**  
Sakellaris: listopad 13.66, styczeń 13.60, marzec 13.67.  
Ashmouni: październik 11.65, grudzień 11.53, luty 11.55.

**„False packing“**

Współpraca angielskich i amerykańskich sfer bawełnianych

Z Londynu donoszą, że Mr. W. Wiggins, przewodniczący „Master Cotton Spinners' Federation“ i Mr. S. Pearse, generalny sekretarz „International Cotton Federation“ zostali zaproszeni przez amerykański urząd rolny do Waszyngtonu celem jaknajszyszego przybycia i omówienia rozmaitych spraw, związanych ze zbytem bawełny amerykańskiej. Zdaje się, że chodzi przede wszystkim o t. zw. „false packing“, a więc o zgłaszanie szkód przez odbiorców. Nadsy-

lane bele bawełny nie odpowiadają bowiem często ustalonym standardom. Na kongresie bawełnianym w Rzymie delegaci angielscy zwrócili na ten ujemny szczegół z całym naciskiem uwagę, wskazując go jako jeden z ważnych powodów obniżenia się popytu na bawełnę amerykańską. W związku z tem ze strony „International Cotton Federation“ oświadczona została gotowość usunięcia wszelkich niedokładności.

**Spadek lira**

Zwyżka pożyczki stabilizacyjnej

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano waluty: marki niemieckie 162 w placeniu, 164 w żądaniu, funty angielskie 26.22 — 26.32, dolary złote 9.02 — 9.04, szylingi austriackie 100 — 101, liry włoskie 37 — 38, korony czeskie 21 — 21.25, gulden gdański 95 — 96, dolary gotówkowe 5.24 — 5.26, franki szwajcarskie 172 i jedna czwarta — 172 i trzy czwarte, marki złote 212 — 215, floreny holenderskie 357.50 — 358, czerwonece — kurs orientacyjny — 3.40, pengö węgierskie — 103.50 w żądaniu, ruble złote 4.69 — 4.72, franki francuskie 34.90 — 35, rubel srebrny 1.75 — 1.85, franki belgijskie — 17 i pół — 18, bilon srebrny — 70 w placeniu, 85 w żądaniu.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 63.25 w placeniu, 63.75 w żądaniu, 4-proc. pożyczka dolarowa 53.15 — 54, 3-proc. pożyczka budowlana 41 — 41 i pół, 5 proc. łódzkie listy zastawne 51.75 — 52.25, 4-proc. pożyczka inwestycyjna 109.50 — 110.50

W dniu wczorajszym na prywatnym rynku pieniężnym w Łodzi obroty były małe przy niżkowej tendencji dla walut, natomiast zwyżkowej tendencji dla papierów wartościowych. Marki niemieckie w porównaniu z dniem przedwczorajszym uległy wczoraj znowu niżce o 2 punkty, spadając do 162 w placeniu, szylingi austriackie niżkowały wczoraj o 50 punktów. Liry włoskie, które przez długi okres utrzymywały się na poziomie 38 w placeniu, w dniu wczorajszym uległy niżce, spadając do 37 w placeniu, korony czeskie w porównaniu z dniem onegdajszym niżkowały o 20 punktów, a dolary złote uległy wczoraj niżce o 2 punkty. Jedynie funt angielski w porównaniu z dniem onegdajszym uległ w dniu wczorajszym zwyżce o 2 punkty. W przeciwieństwie do walut — dla papierów wartościowych tendencja wczoraj była naogół mocniejsza. 7-proc. pożyczka stabilizacyjna zwyżkowała o 50 punktów, a 4-proc. pożyczka dolarowa uległa zwyżce o 15 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja utrzymana.

**Bawełna chińska dla Polski**

Nadszedł do Gdyni angielski parowiec „Benarty“, przywożąc bezpośrednio z Szanghaju 1.657 tonn bawełny. — Jest to pierwszy większy transport bawełny, jaki nadszedł do Polski z Chin.

winien prawomocny obrót, ustalony przez władze skarbowe za rok ubiegły z zastosowaniem odnośnych stawek średniej dochodowości.

O tem, czy obecny wymiar podatku dochodowego dokonany został w ramach obowiązujących przepisów i zgodnie ze stanem faktycznym, wypowiedzieć się będzie można w początkach przyszłego miesiąca, t. j. po otrzymaniu przez płatników nakazów płatniczych na ten podatek.

artykułów powinny one zakupić w Gdańsku. Chodzi tu przede wszystkim o wyroby, które dotychczas były sprowadzane z Polski. Wobec tego odbiorcy towarów polskich w Gdańsku nie mogą zamawiać tych wyrobów u swych dawnych dostawców w Polsce.



# Krwawa awantura

## w czasie inkasowania 1.200 złotych

W domu przy ulicy Piotrkowskiej 18 rozegrało się wczoraj krwawe zajście w składzie sukna Sieradzkiego. Do składu tego przybył wczoraj niejaki Szmul - Jasek Borensztajn w towarzystwie niejakiego Kaliszera.

W nieobecności właściciela składu p. Sieradzkiego Borensztajn i Kaliszera poczęli się do magać od pracownika składu Anszela Kopłowicza sumy zł. 1200, należnej niejakemu Goldbarowi, w którego imieniu Borensztajn i Kaliszera przybył.

Między Koplewiczem a Borensztajnem i Kaliszerelem doszło na tem t.e do kłótni. Kopłowicz w pewnej chwili wyprosił obu mężczyzn ze składu.

Gdy pracownik zamykał za wychodzącymi drzwiami, odwrócił się nagle Borensztajn i pięściami uderzył w szybę drzwi. Szyba rozprysła się w kawałki.

Odlamki ugodziły Kopłowicza w twarz i prawe oko.

Pracownik składu zalał się krwią. Na posesji przy ul. Piotrkowskiej 18 powstało zamieszanie i awantura. Wezwano policję, która zatrzymała Borensztajna i Kaliszera, od prowadzając ich do komisariatu.

W międzyczasie zaalarmowano pogotowie ratunkowe, które

rego lekarz stwierdził u Kopłowicza ciężkie uszkodzenie oka i okaleczenie całej twarzy. Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków Kopłowicz został

w stanie ciężkim odwieziony do szpitala im. Poznańskich.

Borensztajn i Kaliszera zostali osadzeni w areszcie do dyspozycji władz.

## Tomaszów

### DELEGACJA DO PREZYDENTA.

Dzisiaj przed magistratem zebrało się 100 kobiet, zatrudnionych na robotach publicznych. Wyłoniły one delegację, która miała domagać się od prezydenta zwiększenia ilości dni pracy do 4-ech w tygodniu. Z powodu nieobecności prezydenta delegację przyjął sekretarz, który obiecał przedstawić głowie miasta wyśniete żądania. Zgromadzone robotnice rozeszły się w spokoju.

### AWANTURNICY.

Wczoraj wieczorem na ul. Szerekiej awanturowali się w stanie nie-trzeźwym Waclaw Grudnicki (Piaśkowa 93) i Zdzisław Galwas. Zatrzymani przez policję odprowadzeni zostali do komisariatu. Grubińskiego, który stawiał czynny opór, oddano do dyspozycji władz sądu wych.

### ZEBRANIA WYBORCZE.

30 b. m. o godz. 20-ej w lokalu własnym przy ul. Wojciechowskiego 15, odbędzie się zebranie zwią-

ku b. ochotników armji polskiej. Tematem zebrania są sprawy wyborów do sejmu i senatu. Również związek powiatowy PZO0 urządził w sali straży ogniowej w dniu 31 b. m. o godz. 19-ej zebranie przedwyborcze, na którym przemawiać będą prelegenci zaproszeni z Łodzi.



## Obniżenie opłat od pojazdów na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 65 z dn. 29 sierpnia r. b. opublikowane zostało pod poz. 405 rozp. rady ministrów z dn. 21 sierpnia r. b., zmieniające opłaty od pojazdów na rzecz państwowego funduszu drogowego. Zmiany te są następujące:

Opłatę od pojazdów mechanicznych ciężarowych i traktorów, używanych do zarobkowego przewozu towarów, ustaloną dotąd w wysokości 35 zł. rocznie od każdego 100 kg. wagi własnej — obniżono do 20

złotych. Opłatę od pojazdów mechanicznych, używanych do zarobkowego przewozu osób poza obszarami jednej gminy: a) ustaloną dotąd w wysokości 100 zł. rocznie od każdego miejsca w pojeździe, przeznaczonego dla podróznego, znośi się; b) ustaloną dotąd w wysokości 40 zł. od każdego miejsca w pojeździe, przeznaczonego dla podróznego, za każdy kilometr dziennego przebiegu podwyższono do 0,50 zł., a dla pojazdów, kursujących na drogach gruntowych, obniżono do 0,30 zł.; na liniach nowych (na które dotychczas nie były udzielane koncesje) stawki powyższe obniżą się do połowy na przeciąg jednego roku od daty otwarcia linii; opłata ta w żadnym wypadku nie może przekraczać 150 zł. rocznie od jednego miejsca.

Opłatę od pojazdów mechanicznych, używanych doraźnie do zarobkowego przewozu osób poza obszarami jednej gminy: a) ustaloną dotąd od pojazdów, posiadających do 6 miejsc dla podróжных, w wysokości 100 zł. rocznie od każdego z tych miejsc — obniżono do 75 zł.; b) ustaloną dotąd w wysokości 200 zł. od każdego z miejsc w pojazdach posiadających więcej niż 6 miejsc — obniżą się do 150 zł.

Opłatę od pojazdów konnych, z wyjątkiem używanych doraźnie, ustaloną dotąd w wysokości 20 zł. od każdego miejsca, przeznaczonego

dla podróznego, podwyższono: dla pojazdów, mających do 4 miejsc dla podróжных — do 40 zł., a dla mających więcej miejsc — do 60 zł., stawki te obniżą się do połowy dla pojazdów, kursujących na drogach gruntowych.

Opłatę od pojazdów konnych, używanych do zarobkowego przewozu towarów poza obszarami jednej gminy, ustaloną w wysokości 9 zł. od każdego 100 kg. nośności, podwyższą się do 10 zł., a dla pojazdów, kursujących na drogach gruntowych, obniżą się do 5 zł.

Rowery z przyczepnymi motorami, o pojemności cylindrów do 100 cm. sześć, zwalnia się od opłaty, ustalonej dotąd w wysokości 40 zł. rocznie.

Od pojazdów mechanicznych i przyczepek na kołach z obręczami półpneumatycznymi opłata, dotąd ustalona, z uwzględnieniem zniżek, wprowadzonych omawianem rozporządzeniem, będzie podwyższona o 10 proc.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 września r. b.

### KTO, GDZIE I KIEDY?

Cecil et Peter von Sarten — fenomenalny duet taneczny.

Garbo i Fortes — doskonały duet taneczny akrobatów.

Nany Neuhardt — śpiewaczka wiedeńska o przemiłym głosie.

Garibaldi — uzdolniona tancerka i Sparri — pieśniarz i znany konferansjer — oto nazwiska artystów, zbierających zasłużone laury w obecnym programie „Tabarinu”.

Kto jeszcze ich nie widział, musi się pospieszyć, bo już za kilka dni program obecny zejdzie z afisza i doskonały artyści opuszczą nasze miasto.

Obejrzeć program można albo na fajcie o godzinie 5,15 pop., lub też na dancingu, na którym zabawa przeciągnie się do rana.

Sala wentylowana.

## Sezon kinowy rozpoczęty „Kaprys hiszpański” idzie na pierwszy ogień

Wzorem największych kin w stolicach zachodnio-europejskich kino „Europa” w Łodzi rozpoczyna nowy sezon filmowy 1935-36 już jutro, 31 sierpnia. Dyrekcja kina „Europa” zrywając z utartym w Łodzi szablonem, nie czeka z otwarciem sezonu na okres jesienny, lecz rozpoczyna już teraz główny sezon, równocześnie z Warszawą.

Zaintrygowani tym krokiem, zwrócić się do dyrekcji kina „Europa” z zapytaniem, czemu należy sobie tłumaczyć otwarcie sezonu już w dniu jutrzejszym, t. j. 31 sierpnia. Otrzymałszy odpowiedź, że dyrekcja kina „Europa” ma kontraktowane w ten sposób wiele wybitnych arcydzieł filmowych, więc pragnąc, aby wszystkie ujrzały światło srebrnego ekranu w ciągu roku 1935-36, już obecnie inauguruje sezon filmem „Paramountu” — „Kaprys hiszpański” tyt. oryg. „Czy kobieta jest diabłem”, reżyserji Józefa Sternberga z Marleną Dietrich w roli głównej.

Można śmiało powiedzieć, że cała

Łódź została poruszona zapowiedzią premiery najnowszego filmu Marleny Dietrich. Nie dziwnego. W żadnym ze swych poprzednich filmów — „Marokko”... „X 27”... „Szanghaj - express”... „Pieśń nad pieśnią mi”... „Blond Venus”... „Imperatorka”... nie była Marlena tak piękna i wspaniała, w żadnym urodo jej nie była tak świetnie podkreślona. Zdaniem krytyki amerykańskiej — reżyser Sternberg i jego gwiazda Marlena Dietrich — osiągnęli szczytów sztuki.

Scenarzysta na podstawie słynnej powieści „The Devil is a woman” („Czy kobieta jest diabłem”) napisał znakomity powieściopisarz amerykański John Don Passos. Piosenki dla Marleny Dietrich opracował najzdolniejszy kompozytor w Stanach Zjednoczonych, Ralph Rainger, twórca wielu przebojowych piosenek Chevaliera.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również fotografia filmu, pełna niezwykle efektów, wywołująca przewrót w dziedzinie fotografii fil-

mowej. Zdjęcia „Kaprysu hiszpańskiego” dają złudzenie niezwykłej wypukłości i oglądając je mamy wrażenie, że oglądamy film trójwymiarowy.

Największą jednak atrakcją filmu jest bezsprzecznie — Marlena Dietrich. Dlatego premiera filmu „Kaprys hiszpański” należy do premier, o których się mówi bardzo wiele.

Już teraz możemy stwierdzić, że „Kaprys hiszpański” będzie mурowym „gwoździem” nowego sezonu. Premiera odbędzie się jutro, w sobotę, na otwarcie sezonu 1935-36.

W.

## „Bawelna” ze słomy

Jak donosi korespondent „Manchester Guardian” z Tokio profesor uniwersytetu tokijskiego dr. Soai Tanaka wynalazł sposób przeróbki technicznej włókien słomy, które przy pomocy odpowiednich metod mogą być przerabiane na bawełnę

wysokiej jakości. — Dokładne sprawozdania i opis metod technicznych, związanych z tem od kryciem, ogłoszony zostanie w najbliższym czasie na łamach pisma Japońskiego Związku Producentów Chemicznych w Tokio.

## Kino „CZARY” Cegielniana 2

Dziś wspaniała premiera wielkiego podwójnego programu.

Poraz pierwszy w Łodzi!

### Billy Sullivan

najpopularniejszy i najelegantszy sportsman — szampion bokser w arcyciekawym i zabawnym filmie

## Mistrz boksu, to ja

Film pełen humoru, zabawy i dowcipu.

Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 54 grosze.

Romantyczna operetka na tle przedwojennego Wiednia!

Upajające walce!

## „Czarowna noc”

W rolach głównych:

rasowy amant **John Boles**

największa śpiewaczka świata **Evelin Gage**

Noc miłości! — Noc przygód! — Noc nad noc!



**Prywatna Szkoła Powszechna**  
i  
**GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**  
z prawami szkół państwowych  
**im. Cecylii Waszczyńskiej**  
w Łodzi, ul. Legionów 15a tel. 219-00.  
Kancelaria przyjmuje zgłoszenia w godz. od 9-ej do 14-ej.  
Egzaminy wstępne 2-go września o godz. 9-ej rano.  
Początek lekcyj 3-go września o godz. 8.30

**Prywatne Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna**  
**I. KACENELSONA W ŁODZI**  
ul. Zawadzka 43, tel. 151-79  
Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje sekretariat w godz. 10—14 i 17—19.  
Do przedszkola przyjmuje się dzieci od 4-let.

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych **KATEGORIA A**  
**Gimnazjum żeńskie**  
i **Szkoła Powszechna żeńska**  
**Marji Hochsteinowej**  
Tel. 214-27. ul. Wólczńska 23. Tel. 214-27.  
Zapisy nowowstępujących uszenie przyjmuje kancelaria  
codziennie w godzinach od 9 do 2 i od 4 do 6.  
Początek zajęć dnia 3 września o g. 10 rano

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

POSZUKIWANA wykwalifikowana freblanka (izraelitka) możliwie ze znajomością języka francuskiego do dwojga starszych dzieci. — Oferty sub. „Freblanka”

### Różne

UNIEWAŻNIAM zagubione 2 weksle po zł. 500.— płatne 30 listopada 1935 r. z wystawienia J. Halpern w Łodzi, Kilińskiego 49, bez wypełnionego zlecenia. Uczeń znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem

### Lokale

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, front, II p. natychmiast do wynajęcia od gospodarza. Wólczńska 97, od 4—6. 709—2

LOKAL poszukiwany od zaraz na szkołę gimnastyki. Oferty: tel. 224-60 w godz. 8—10 i 4—6

PANNA w średnim wieku, zupełnie zagospodarowana w jednym pokoju z kuchnią, przedpokojem, na I-szem piętrze z balkonem, poszukuje sublokaterki izraelitki do wspólnego zamieszkania, ewentualnie ze stołowaniem. Oferty sub „Ch”.

PO 1.000.000.— ZŁ.  
tylko do Kolektury Kurt WYTRZYC  
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37a. — P. K. O. 68426  
Losy 4-ej kl. są jeszcze do nabycia

4-POKOJOWE mieszkanie z wygodami; oficyna I piętro — Piotrkowska 111, od zaraz 4-pokojowe mieszkanie z wygodami front III piętro — Andrzejka 7. Lokal frontowy składający się ze sklepu i 3 pokoi z kuchnią — Sienkiewicza 4. Wiadomość na miejscu lub od 8 do 8.45 rano, telefon 102-56 od 9 do 10 rano w Administracji Domu, Andrzejka 7. 682-2

UCZENNICĘ—UCZNIĄ przyjmę na ładną niedrogą stancję na przeciwko parku, centrum miasta Kilińskiego 96, m. 8. 349—3

Do akt. Nr. Km. 2405/35  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35, m. 15 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 5 września 1935 r. od godz. 12 w Łodzi przy ul. Piekarskiej 29 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: maszyny do składania towaru oszacowanej na łączną sumę zł. 700.— którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bdź, dn. 8.8. 1935 r.  
Komornik: wz. (-) St. Zajkowski  
Sprawa Leona Barskiego p-ko F. „Boryszowska Apretura i Drukarnia Wolf Gutgold i S-ka”

Dr. med.  
**H. Rózaner**  
powrócił  
Specjalista chorób  
skórnych, wenerycznych  
i moczopłucowych  
Narutowicza 9, II p., front  
Tel. 128-98  
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

**Choroby zwierząt**  
(Specjalność — psy domowe)  
Lekarz weterynaryjny  
**M. A. Reich**  
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p. p.  
Szczepienie i strzyżenie psów  
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

GARSONIERA poszukiwana w śródmieściu. Oferty pod „M” składać w administracji. — 3

DO WYNAJĘCIA duży frontowy pokój, w okolicy Pl. Dąbrowskiego. Tel. 105-53,

## ZAPEWNI SZ SOBIE BYT!!!

ucząc się KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA na istniejących od 1902 r. i zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P.

## KURSACH KROJU i SZYCIA MIRY GRYNBLAT

Łódź, ZAWADZKA 36, m. 3, tel. 231-03

Nauka odbywa się według systemu słynnej szkoły paryskiej „Ecole Moderne de coupe de Paris”. — Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa wg. ustalonego wzoru.

**CAŁY KURS** aż do gruntownego nauczania **TYLKO 75 ZŁ.**  
Kancelaria czynna cały dzień

Przedszkole i 7 kl. Prywatna Szkoła Powszechna  
p. n. **„Nauka i Wychowanie”**  
w Łodzi, ul. Piłsudskiego 62  
Zapisy uczniów przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od 10 do 13 i od 16 i 20-ej. Oplata przystępna. Zarząd.

Dyrekcja Gimnazjum  
i Kierownictwo Szkoły Powszechnej No 103  
**Stowarzyszenia Szkolnego**  
**im. Wł. St. Reymonta**  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 114, tel. 243-55

zawiadamiają, że egzaminy dla nowowstępujących odbędą się w dniach 30 i 31 sierpnia oraz w dniu 2 września rb. od g. 8 rano. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu szkoły codz. od g. 9 do 14-ej i od 17-ej do 19-ej.

K. Miedźwiecki, kierownik szkoły. M. Kaczyński, dyrektor.

Dr. med.  
**Wołkowyski**  
Cegielniana 11, tel. 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłucowe i skórne  
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.  
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

przy użyciu  
**BÓLACH  
GŁOWY**  
STOSUJE SIĘ PROSZKI  
**PSZCZOŁKA**  
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

Lekarz-Dentysta  
**R. Krzepicka**  
Pomorska 30, tel. 206-53  
powróciła

DOKTOR  
**J. Szreiber**  
Chirurg  
powrócił  
Narutowicza 9 tel. 122-95  
przyjmuje od 1—2 i od 6—8 wiecz.

**„PRACA”**  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy  
Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.  
Wólczńska 21, tel. 167-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. Sztuka stosowana-hafciarstwo  
2. Krawiectwo damskie -krój  
3. Gorsciarstwo-krój  
4. Modniarstwo-kapelusze  
5. Bielizniarstwo-krój  
6. Ondulacja  
7. Manicure  
Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

## Wyśmienite LODY

porcja 35 gr.  
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym  
oraz  
**KOLACJE JARSKIE**  
z 5-ciu dań po 90 gr.  
poleca  
Cukiernia **„ZRÓDŁO”**  
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

## Dźwiękowe kino Przedwiośnie



Zeromskiego 74 | 76  
tel. 129-88

## Dziś i dni następnych!

# MARZĄCE USTA

(Der Träumende Mund)

Film mówiony całkowicie w języku niemieckim. — Filmem tym rozpoczynamy sezon powakacyjny.  
Następny program: **„MARZANIA MIŁOSNE”**. W roli głównej: **RYSZARD TAUBER**. Ryszard Tauber odśpiewa słynną serenadę **„Leise flehen meine Lieder”**

Początek o 4, w niedziele o 2. — Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt) i-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 50 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Krcman. W drukarni własnej Piotrkowska 101